

PROTOKÓŁ Nr IV/11

z Sesji Sejmiku Województwa Podlaskiego

z dnia 21 lutego 2011 r.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Sejmiku Woj. Podlaskiego **Pan Bogdan Dyjuk.**

W chwili rozpoczęcia obrad odnotowano obecność 28 Radnych. Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 1 – Otwarcie sesji.

Pan Bogdan Dyjuk – Przewodniczący Sejmiku powitał wszystkich zebranych i otworzył obrady IV Sesji Sejmiku Województwa Podlaskiego.

Punkt 2 – Przyjęcie porządku obrad.

W tej części obrad głos zabrał Pan Cezary Cieślukowski – Członek Zarządu Województwa, który zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu 18 a : Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej czasowego zaprzestania działalności przez Oddział Chorób Oczu funkcjonujący w strukturze organizacyjnej SP ZOZ Woj. Szpitala Zespolonego im. J. Śniadeckiego w Białymstoku.

Następnie Pan Jacek Piorunek – Członek Zarządu Województwa zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu 18 b: Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Policealnej Szkoły Medycznej w Suwałkach.

Radni przyjęli oba wnioski w głosowaniach jawnych, oddając 25 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się za wprowadzeniem punktu 18 a oraz 23 głosy za, 1 przeciw i 1 wstrzymujący się za wprowadzeniem punktu 18 b.

Następnie, również w głosowaniu jawnym, przy 24 głosach za, braku przeciwnych i wstrzymujących się przyjęli całość porządku obrad.

Punkt 3 – Przyjęcie protokołu z III Sesji Sejmiku.

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Bogdan Dyjuk: „Zgodnie z przyjętą procedurą, Państwo powinni zgłaszać uwagi do protokołu przed sesją, po otrzymaniu protokołu. Stwierdzam, że do Biura Sejmiku nie wpłynęły uwagi do protokołu, wobec tego poddaję pod głosowanie przyjęcie protokołu.”

Pan Krzysztof Kondraciuk: „Na stronie 10 mamy punkt dotyczący przystąpienia Komisji Skrutacyjnej do pracy i rezygnacji Pana Marka Komorowskiego, który zgłosił rezygnację z udziału. Wtedy padło pytanie o uzasadnienie tej rezygnacji i ja wnoszę o to, aby to pytanie łącznie z uzasadnieniem znalazło się w protokole.”

Pan Bogdan Dyjuk: „Czy można zaproponować konkretny zapis uzupełnienia protokołu, czy może Pan Radny?”

Pan Krzysztof Kondraciuk: „Ja w tej chwili nie posiadam nagrań z tego posiedzenia, sądzę, że tutaj opiekunowie Sejmiku mają to nagranie i prosiłbym, żeby to było zapisane zgodnie z rzeczywistą odpowiedzią, bo nie chcę tutaj tworzyć rzeczy, które nie miały miejsca. Natomiast takie uzasadnienie Pana Komorowskiego padło i prosiłbym, aby to zostało odtworzone z taśmy, z kasety, ze środka, na którym to zostało zapisane.”

Pan Bogdan Dyjuk: „Dokładne wyjaśnienie przyczyny rezygnacji Pana Marka Komorowskiego nastąpiło podczas posiedzenia Komisji Skrutacyjnej, natomiast jak Państwo pamiętacie, Pan Radny Marek Komorowski przyszedł tutaj, na salę i powiedział, że on chciałby zgłosić swoją rezygnację z pracy w tejże Komisji i kiedy poprosiłem o zgłaszanie kandydatur, zgłoszono kolejną kandydaturę. Uzasadnienie tej rezygnacji nie zostało wygłoszone do mikrofonu i stąd też nie jest to nagrane.”

Pan Krzysztof Kondraciuk: „Może nie było do mikrofonu, ale było tutaj na tej sali i Państwo słyszeliście. W związku z tym ja mam taką propozycję, że w czasie przerwy mogę akurat taki zapis, o który Pan Przewodniczący pyta dostarczyć. Ale nie ma tu osoby, która akurat się wypowiadała, tym bardziej mi trudno mówić. Ja sądzę, że on swoje słowa pamięta i jest w stanie przytoczyć.”

Pan Bogdan Dyjuk: „Powtarzam tu to, co już mówiłem na pierwszej, czy drugiej sesji Sejmiku – jeżeli Państwo Radni macie uwagi do protokołu, to jest prośba – oprócz zgłoszenia uwagi, o propozycję konkretnego zapisu, żeby nie powodować sytuacji, jaka jest, żeby konkretnie przygotować propozycję zmienionego zapisu albo swojej wypowiedzi, albo wypowiedzi innego Radnego, albo inne spostrzeżenia istotne dla procedowania, czy podejmowania

konkretnych uchwał. Nie neguję sytuacji, czy braku uzasadnienia, natomiast nie chciałbym, abyśmy w ten sposób dyskutowali nad przyjęciem protokołu. Rozumiem sytuację, zdaję sobie sprawę, czego ona dotyczy, ale moja prośba – jeżeli jest zgłoszenie, przy rozpatrywaniu tego punktu w porządku, że wnosimy uwagę, proszę o konkretny zapis zmiany.”

Pan Krzysztof Kondraciuk: „Jeśli nie możemy akurat wnieść teraz, to możemy przegłosować ten protokół taki, jaki jest, natomiast w dzisiejszym posiedzeniu – te moje słowa w tej chwili – bo mówię do mikrofonu – mogą być zanotowane. A konkretnie chodziło o uzasadnienie decyzji polegające na tym, że decyzją Komisji Skrutacyjnej padł wniosek, żeby karty do głosowania były rozdane na stołach i nastąpiło tam głosowanie. Generalnie to była przyczyna i sądzę, że taki zapis w dzisiejszym posiedzeniu może być dokonany, a ten protokół może być przyjęty w zaproponowanej wersji.”

Pan Bogdan Dyjuk: „Nie chcę przedłużać tego punktu. Mówiąc wprost, tak troszeczkę wypowiedź Pana Komorowskiego w kularach była nieco inna, ale myślę, że w protokole z dzisiejszego posiedzenia, ta uwaga Pana Radnego będzie ujęta, także proszę o sprawdzenie po otrzymaniu protokołu z IV Sesji.”

Następnie Radni, w głosowaniu jawnym, przy 22 głosach za, 1 przeciwnym i 3 wstrzymujących się przyjęli protokół z III Sesji Sejmiku Woj. Podlaskiego.

Punkt 4 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnego Województwa Podlaskiego Tadeusza Arlukowicza.

Radni nie zgłaszali uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 26 głosach za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/22/11.

Punkt 5 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Podlaskiego na lata 2011-2020.

Projekt uchwały przedstawił Radnym Pan Henryk Gryko – Skarbnik Województwa.

Następnie Pan Bogdan Dyjuk – Przewodniczący Sejmiku odczytał opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w powyższej sprawie.

Następnie głos zabrali:

Pan Leszek Dec: „Dobrze, że Pan Skarbnik uzupełnił dzisiaj trochę tę informację. Plan wygląda bardzo ładnie, szczególnie od strony inwestycyjnej, mamy pozytywną opinię, która jest dosyć ciekawą opinią, bo w zasadzie odnosi się do 3 lat. Mam nadzieję, że rzeczywiście realnie Pan Skarbnik przyjrzał się sytuacji w służbie zdrowia i może ma wiedzę, jak ta nasza gospodarka będzie się rozwijała, przyjęto dosyć optymistyczne wskaźniki. W tym roku województwo raczej nie będzie prowadziło żadnych inwestycji, zawarte są one wprawdzie w latach 2011-2015, ale mają się one zacząć w roku 2012. Myślę, że często na pewno będziemy wracali do budżetu tegorocznego i budżetów przyszłorocznych.”

Pan Krzysztof Kondraciuk: „Ja może nie tyle do uchwały, ile do komentarza w kwestii dotyczącej finansowania dróg, które nie przynoszą zysku. Jest to taki charakter dróg ogólnodostępnych i niepłatnych w Polsce, że one nigdy nie będą przynosiły zysku i stwierdzenie, że ewentualne nakłady mogą w przyszłości zmniejszyć wydatki – chcę pokazać, że można jeszcze inaczej powiedzieć – nie inwestowanie w tej chwili zwiększy w przyszłości konieczność zwiększenia nakładów na drogi, ponieważ jeśli nawet ich nie zamkniemy, to trzeba będzie w nie mocno inwestować. Już nie mówię o inwestycjach, ale o bieżącym utrzymaniu – letnim i zimowym.”

Pan Bogdan Dyjuk: „Instytuty naukowe, zajmujące się gospodarką obliczyły, że budowa, modernizacja – czyli dobre drogi łączące ośrodki gospodarcze różnych regionów mogą spowodować obniżenie kosztów produkcji przedsiębiorstw nawet do 30 %.”

Po dyskusji, Radni, w głosowaniu jawnym, przy 17 głosach za, 0 przeciw i 9 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/23/11.

Punkt 6 – II czytanie projektu uchwały budżetowej – uchwalenie budżetu województwa podlaskiego na 2011 rok.

Na początku tej części obrad głos zabrał Pan Henryk Gryko – Skarbnik Województwa, który poinformował, iż Zarząd Województwa, po dokonaniu analizy wniosków, zgłoszonych przez Radnych oraz Komisję, postanowił

wnieść autopoprawkę do projektu budżetu. Pan H. Gryko omówił w/w autopoprawkę /Radni otrzymali ten materiał przed sesją/.

Pan Dariusz Piontkowski – Przewodniczący Komisji Skarbu i Finansów przedstawił wnioski Radnych oraz Komisji – zawarte w zestawieniu i oznaczone jako druk nr 29. Zestawienie również zostało dostarczone wszystkim Radnym. Pan Dariusz Piontkowski przedstawił również opinię Komisji Skarbu i Finansów odnośnie projektu budżetu.

Pan Bogdan Dyjuk – Przewodniczący Sejmiku odczytał opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczącą projektu budżetu.

Pan Henryk Gryko przedstawił opinię Zarządu Województwa odnośnie wniosków Radnych i Komisji, zawartych w zestawieniu.

W dyskusji udział wzięli:

Pan Jan Syczewski: „Wnikliwie przeanalizowaliśmy projekt budżetu Województwa Podlaskiego na 2011 r.

Co dostrzegamy pozytywnego w tym projekcie?

Po pierwsze, realnie zaplanowane dochody. Mamy przekonanie, że w tej wysokości zostaną one wykonane. Lepiej być mile zaskoczonym, niż niemiłe rozczarowanym.

Po drugie, przeznaczenie niespotykanej dotąd, wysokiej kwoty na wydatki inwestycyjne. Dotyczy to inwestycji kontynuowanych, jak również na tych, które są planowane.

Po trzecie, wysoki udział środków unijnych w realizacji zadań inwestycyjnych, realizowanych przez Urząd Marszałkowski i jednostki organizacyjne. A szczególnie przez szpitale – to może stworzyć podstawy do znacznego ograniczenia w przyszłości kosztów ich funkcjonowania.

Po czwarte, pomimo planowanego wysokiego kredytu na sfinansowanie deficytu, jest on daleki od tzw. „limitów ostrożnościowych”, ustalonych w ustawie o finansach publicznych.

Co może niepokoić?

Po pierwsze, znaczny spadek dochodów podatkowych w porównaniu do lat ubiegłych. Zjawisko to wymaga szczegółowej analizy, w szczególności wpływów z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych. Trzeba po prostu poznać przyczyny tego zjawiska – i czy jest to tylko kryzys gospodarczy?

Po drugie, po raz pierwszy znacznemu zmniejszeniu uległa wysokość subwencji dla naszego województwa. Jest to znacząca kwota w dochodach. Trzeba rozumieć trudną sytuację budżetu państwa, ale przybywające coraz to nowe

zadania samorządu województwa wymagają coraz wyższego poziomu finansowania.

Po trzecie, podkreślenia wymaga niezadowalająco niski poziom finansowania zadań zleconych i zadań własnych finansowanych z dotacji.

Po czwarte, sytuacja w niektórych naszych placówkach ochrony zdrowia staje się dramatyczna. Wyniki finansowe pogarszają się, zobowiązania wzrastają. Wierzyiele postępują coraz bardziej agresywnie. Wydaje się, iż trzeba większej ofensywy w procesach restrukturyzacyjnych, w tym być może w sferze organizacyjnej sieci szpitali.

Po piąte, dobrze się stało, że w latach poprzednich wypracowano znaczną nadwyżkę budżetową. Gdybyśmy tej nadwyżki i wolnych środków nie mieli, byłibyśmy w bardzo trudnej sytuacji. Bylibyśmy w sytuacji, że inwestycje trzeba byłoby, najprościej mówiąc, zamrozić. Wolne środki mają jedną wredną cechę – można je wykorzystać tylko jeden raz.

Jakie wnioski wypływają na przyszłość z projektu budżetu?

Jeśli w tym roku deficyt pokryty zostanie kredytem w planowanej wysokości, to poziom zadłużenia znacznie się podwyższy, a dalsze zadłużanie się może być ryzykowne. Trzeba zatem przymierzać się do przyszłych budżetów bez, lub z minimalnym deficytem. To musi prowadzić do znacznego zmniejszania wydatków bieżących.

Trzeba mieć na uwadze konieczność zabezpieczenia środków na budowę sieci Internetu szerokopasmowego, udziały własne do budowy dróg z funduszy unijnych oraz niezbędne inwestycje w opiece zdrowotnej. Tych środków nie znajdziemy bez zdecydowanego zmniejszania wydatków bieżących.

Dyskutowane są obecnie nowe propozycje dotyczące dopuszczalnego deficytu w jednostkach samorządu terytorialnego w wysokości 4 % dochodów od 2012 r. Dla województw o nominalnie najniższych dochodach te rozwiązania mogą okazać się zabójcze, jeśli mechanizmy wyrównawcze nie będą funkcjonowały skuteczniej niż dotychczas. Do tych rozwiązań Zarząd będzie musiał się wcześniej przygotować.

By wspomóc realizację budżetu, dodatkowo warto by między innymi rozważyć następujące działania:

Proponujemy organizowanie okresowych spotkań Zarządu Województwa /z udziałem Radnych Sejmiku/ z naszymi Parlamentarzystami. Warto by rozważyć, czy na te spotkania nie zapraszać prezydentów i burmistrzów największych miast, a także starostów. Powinny to być spotkania tematyczne, jeśli chcemy osiągnąć wcześniej zamierzony cel. Chodzi o to, by mówić o najistotniejszych sprawach, także o tych najbardziej bolących. Kilka możemy zaproponować: sytuacja w placówkach ochrony zdrowia /jak najszybciej, gdyż dyskutowany jest tzw. pakiet ustaw zdrowotnych w Sejmie/; infrastruktura

transportowa w województwie /drogi, koleje, lotnisko/ - uwarunkowania finansowe jej koniecznego rozwoju; finansowanie samorządów, w szczególności zaś skutki proponowanych zmian dla samorządów o najniższych dochodach i działanie tzw. algorytmów wyrównujących dochody.

W następnym roku zakończymy budowę naszej Opery. Potężna inwestycja, realizowana w dużym stopniu ze środków unijnych, ale także dużym zaangażowaniu środków własnych. Dobrze, że Marszałek usilnie zabiega o dodatkowe środki unijne. Otwarcie Opery to bardzo duże przedsięwzięcie – o tym trzeba myśleć już dzisiaj. Dobrze, że Zarząd przewidział na to dodatkowe środki już w tym roku, chociaż mam obawy, że w nie wystarczającej wysokości. Istotnym natomiast jest, jak Opera będzie funkcjonowała w przyszłości. Pilnie trzeba przystąpić do opracowywania koncepcji programowej, organizacyjnej i finansowej. To jest związane z opracowywaniem budżetu przyszłej, największej instytucji kultury.

Środki w ramach Regionalnego Programu Województwa Podlaskiego zostały już w zasadzie rozdysponowane. Potrzeby ciągle są duże. Zarząd stara się pozyskiwać środki z różnych programów centralnych i transgranicznych – i za to chwala. Trzeba jednak w naszej sytuacji te działania znacznie nasilić – na to oczekujemy.

Nie znajdujemy żadnych przesłanek, by być przeciwnym przyjęciu zaproponowanego projektu budżetu. Nie dostrzegamy również przesłanek, by się wstrzymać.

Klub Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej poprze projekt budżetu. To dobry budżet. To budżet ambitny. Wyrażam przekonania, że aktywne działania Zarządu mogą w znacznym stopniu zmniejszyć zaplanowaną kwotę kredytu. Przewidziane wydatki finansowane z dochodów własnych być może uda się sfinansować środkami unijnymi.

Również pozytywnie odnosimy się do autopoprawki Zarządu. Uwzględnia ona w zasadzie wszystkie wnioski zgłaszane w trakcie posiedzeń komisji, jak również zgłoszone indywidualnie przez Radnych.”

Pan Leszek Dec: „Uchwała budżetowa jest najważniejszą decyzją podejmowaną corocznie przez radnych Sejmiku. Zapisy uchwały wynikać powinny z głównych kierunków i priorytetów rozwoju województwa uwzględniając możliwości finansowe województwa, na które duży wpływ wywiera i wywierać będzie obecna i przyszła sytuacja gospodarcza i ekonomiczna kraju. Budżet województwa jest też pochodną decyzji podjętych przez Sejmik w latach ubiegłych, dlatego należy wziąć pod uwagę przy jego rozpatrywaniu fakt, że będzie on rzutował na budżety województwa w latach następnych. Dzisiejsze zaniechania, błędy, czy nadmierne ambicje z pewnością dadzą o sobie znać w bliższej lub dalszej przyszłości.

Klub Prawa i Sprawiedliwości, zdając sobie sprawę z wagi podejmowanej decyzji dokonał bardzo szczegółowej analizy przedłożonej przez Zarząd Województwa uchwały budżetowej. Szczególne zaniepokojenie radnych wzbudził fakt wysokiego, bo sięgającego prawie 120 mln zł deficytu budżetowego. Przy planowanych na 2011 r. dochodach z kwocie 426,9 mln zł wydatki wynieść mają 546,6 mln zł. W roku 2010 deficyt budżetowy wyniósł około 10 mln zł, rok wcześniej 37 mln zł, natomiast w latach wcześniejszych osiągnięto nadwyżkę budżetową. I właśnie z tej nadwyżki budżetowej z lat ubiegłych oraz kredytu Zarząd zamierza pokryć część tegorocznego deficytu. Planowane na koniec roku zadłużenie w stosunku do dochodów ogółem zgodnie z art. 170 ufp wyniesie tylko 15,4 % przy dopuszczalnych 60 %. W ubiegłych latach ten wskaźnik oscylował w granicach 3 %. Patrząc na powyższe wyniki można byłoby stwierdzić, że wszystko jest pod kontrolą. Ale prawda jak zwykle leży pośrodku. Chciałbym przypomnieć w tym miejscu Wysokiej Radzie, że wysokość zobowiązań 4 najbardziej zadłużonych szpitali wg stanu na 31.12.2010 wynosił ponad 195 mln zł. Zobowiązania powyższe nie obciążają bezpośrednio budżetu województwa i dlatego nie są brane pod uwagę przy wskaźniku zadłużenia, ale realnie występują. Zarząd Województwa w aneksie do uchwały budżetowej wnioskuje o zabezpieczenie kolejnych 20 mln zł na poręczenia kredytowe dla tych placówek. Wniosek Zarządu wydaje się jak najbardziej racjonalny. Zapiszmy te 20 mln zł w budżecie i problem służby zdrowia zniknie na cały 2011 rok. Nikt nie będzie dopytywał się niepotrzebnie o jakieś restrukturyzacje, czy inne niepopularne działania. Przy okazji jeden drobny fakt: w dziale 757 /obsługa długu publicznego/ nastąpi lekki wzrost z kwoty 5,1 mln zł w 2010 r. do kwoty 21,5 mln zł w 2011 r. /wzrost tylko 416 %/.

Patrząc na zadłużanie się województwa w stosunku rok do roku należałoby dojść do wniosku, że związane jest to z dużym wzrostem w 2011 roku inwestycji z wykorzystaniem środków unijnych. Nic bardziej mylnego. Analiza dokumentu Wieloletnie Prognoza Finansowa Województwa Podlaskiego na lata 2011-2020 jednoznacznie pokazuje, że większość kosztownych i priorytetowych dla województwa inwestycji ma być realizowana w roku 2012 i w latach następnych.

1. Najbardziej strategiczna inwestycja, jaką jest lotnisko regionalne, gdzie łączne nakłady finansowe w latach 2011-2015 zakładane są na poziomie 188 mln zł w roku 2011 ma być sfinansowana kwotą 1 mln zł.
2. Przebudowa i budowa dróg wojewódzkich przy udziale środków europejskich w latach 2011-2015 łączne nakłady finansowe 534 mln zł w roku 2011-28.9 mln zł.
3. Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku łączne nakładu finansowe 52 mln zł w roku 2011 – 4 mln zł.

4. Sieć szerokopasmowa Polski Wschodniej w województwie podlaskim w latach 2011-2015 łączna kwota finansowa 251 mln zł w roku 2011 – 1.6 mln zł.

To tylko kilka przykładów z długiej listy inwestycji obrazujących, co czekać będzie budżet województwa podlaskiego w latach następnych obecnej kadencji sejmiku. Jak wysokie deficyty zaproponuje Zarząd Województwa w tych latach.

Wracając do budżetu województwa na rok 2011 szczególną uwagę przyciąga kwota 46 mln zł przeznaczona na kontynuację budowy Opery i Filharmonii Podlaskiej Europejskiego Centrum Sztuki w Białymstoku. Już jesienią 2010 r. radni sejmiku poprzedniej kadencji zwracali uwagę zarządowi województwa kierowanemu przez marszałka Pana Jarosława Dworzańskiego na konieczność pozyskania zewnętrznych środków niezbędnych do dokończenia inwestycji. Takie środki miały się oczywiście znaleźć. Jak widać znalazły się, ale w budżecie województwa. Twierdzenie, że wpisanie kwoty 46 mln zł do budżetu nie przeszkadza w próbach pozyskania ich z zewnątrz jest oczywiście prawdą. Lecz po wyniku starań zarządu choćby w sprawie odebranych województwu środków na budowę dróg S8 i 19 czy Rail Baltica wynik tych starań jest do przewidzenia. Zarząd w tej sprawie, czy w sprawie szpitali poszedł więc najprostszą drogą – zwiększenia deficytu.

Niepokojące są również zmniejszenia planowanych na 2011 r. wydatków w stosunku do wydatków z roku 2010 w działach np.: oświata i wychowanie o 10 %, kultura i ochrona dziedzictwa narodowego o prawie 30 %, czy kultura fizyczna i sport o ponad 40 % oraz utrzymanie ich w innych działach na poziomie 100 % z roku 2010. Czyżby kryzys i znaczne podwyżki dotyczące całego społeczeństwa miały szczęśliwym trafem ominąć nasze województwo? Istnieje obawa, że nie są to wydatki planowane realnie. Czy nie okaże się w trakcie roku budżetowego, że wydatki będą znacząco wyższe i spowodują dodatkowe zwiększenie i tak już planowanego dużego deficytu?

Mając na uwadze przytoczone wcześniej zastrzeżenia, a szczególnie nadmierny zdaniem radnych klubu Prawa i Sprawiedliwości deficyt, który rzutował będzie na możliwość zrealizowania w latach następnych najważniejszych dla województwa inwestycji infrastrukturalnych, klub nie poprze przedłożonego budżetu województwa na 2011 r.”

Pan Krzysztof Kondraciuk: „Słyszeliśmy tu w dyskusji, że Zarząd większość wniosków opiniuje negatywnie, zastanawiam się skąd to się bierze. Chciałbym tu odnieść się do uzasadnienia dokonanych zmian, jeżeli chodzi o autopoprawkę, gdzie w punktach 4, 5, 7 i większości jest zapisana taka retoryka „potrzeba zabezpieczenia środków, potrzeba udzielenia pomocy finansowej”.

Pada również takie stwierdzenie, że straże pożarne często wyjeżdżają do usuwania skutków różnych wypadków. Sądę, że akurat OSP najrzadziej wyjeżdżają, PSP najczęściej. Również w punkcie 4 i 5, gdzie mówimy o reprezentacji Marszałka – 100 tys. na gabinet i 400 tys. na finansowanie projektów promocyjnych, tutaj częściowo się pokrywają pewne rzeczy, zadaję sobie więc pytanie, gdyby tych środków nie było w budżecie /a są to dodatkowe środki/, czy rzeczywiście wówczas Marszałek nie brałby udziału, bądź nie był patronem wielu wydarzeń... To jest pytanie dosyć istotne, jeśli rzeczywiście będziemy tak ustalali hierarchię potrzeb..., bo również w budżecie są pewne obowiązki. Wspomnę tu chociażby o drogach po raz kolejny, gdzie nie mamy potrzeby, tu jest konieczność dokonywania nakładów i zarząd województwa jest ustawowym zarządcą dróg wojewódzkich. Są miejscowości, które nie są obsługiwane przez drogi krajowe, a jedynie przez drogi wojewódzkie. W ustawie jest zapisane, że drogi wojewódzkie są uzupełnieniem dróg krajowych i my tego uzupełnienia nie mamy. Mieszkańcy niektórych miejscowości nie mają alternatywy korzystania z dróg krajowych, bądź dokonania wyboru. One są zobowiązane - z konieczności do korzystania z dróg wojewódzkich. Stan ich drastycznie się pogarsza i jeżeli będzie takie rozdawnictwo, jak tutaj zapisano, bo gdzieś i ktoś ma taką potrzebę, a tutaj konieczność jest lekceważona, to rzeczywiście kolejne budżety będą musiały zawierać dużo większy deficyt niż obecnie.”

Pan Waldemar Kwaterski: „Komisja Zdrowia oraz Komisja Skarbu i Finansów negatywnie zaopiniowała wniosek, który miał znaleźć się w autopoprawce, czyli te 20 mln na ewentualne poręczenie i problemy finansowe szpitali wojewódzkich. Chciałbym, abyśmy byli – jako członkowie obu Komisji dobrze zrozumiani, my nie jesteśmy przeciwni i z wielką troską odnosimy się do sytuacji finansowej szpitali, natomiast intencją naszego wniosku było to, żeby nie dawać sygnału dyrektorom, a na pewno 2 szpitali wojewódzkich w Białymstoku i Suwałkach, żeby ci dyrektorzy nie mieli od razu sygnału, że jest poręczenie, są zabezpieczone środki finansowe, w każdej chwili Zarząd może je wyłożyć na poręczenia. W związku z tym, że Zarząd zaopiniował ten wniosek negatywnie i stara się, aby te środki były zagwarantowane w budżecie, mam pytanie do Zarządu – w jaki sposób chce mobilizować, dyscyplinować dyrektorów do lepszej organizacji pracy w szpitalach? Niskie kontrakty, czy brak nadlimitów nigdy nie będą pokrywały kosztów funkcjonowania szpitali. Najbardziej pokazuje to taki przykład, tu lekką ręką 20 mln możemy poręczać w budżecie, a chociażby tomograf komputerowy w suwalskim szpitalu w tej chwili po raz kolejny jest zepsuty, 200 tys. w ub. roku zostało wydane na naprawę, te środki zostały wykorzystane nieefektywnie i pytanie drugie – co Zarząd zamierza zrobić z tą sytuacją? Mamy też na uwadze, że to nie jest dla zarządu sprawa sprzętu diagnostycznego, a ten temat jest akurat bardzo pilny i w świetle 20 mln – jest to jaskrawy przykład traktowania finansów w budżecie.”

Pan Maciej Perkowski: „Przychodzi mi zabrać głos w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej i mam też aprobatę Klubu Radnych PSL. Zacznę od tego, że współcześnie, na wszelkie sposoby i przypadki odmienia się słowo „kryzys”. Dziś takie stwierdzenie brzmi nie tyle, jak fakt, ile jak rodzaj usprawiedliwienia, dlatego, że bardzo często po wypowiedzeniu słów „mamy kryzys” usprawiedliwia się rozmaite zaniechania, wyjaśnia się niepowodzenia itd. Dlatego nie będę przywoływał w tym miejscu słowa kryzys, nie będę go odmieniał, nie będę się tym zasłaniał i przykrywał swoich argumentów. Kryzysem zasłoniłbym to, co jest trudne, ale tego zrobić nie zamierzam, o trudnościach będę mówił wprost. Budżet jest trudny, trudny, ale realny. Realność nigdy nie może być mierzona akademicko. Z moich ust to może brzmieć nieco dziwnie, bo wywodzę się ze świata akademickiego, ale chcę powiedzieć w tym miejscu jako Radny, że mierzenie teoretyczne budżetu, oderwane od realiów, rzeczywistości, ujmowane jedynie w kontekście danych statystycznych jest przedsięwzięciem niecelowym, niewiarygodnym i nie konstruktywnym. Oceniając całokształt, ten budżet nas nie zaskoczył, nas może zaskoczyć gospodarka, legislacja, co miało miejsce – chociażby podatek CIT, natomiast nie zaskoczy nas sam budżet, jego mechanizmy, jego struktura są logicznie ujęte. Budżet, przed negatywnymi niespodziankami zasadniczo zabezpiecza. My mamy nadzieję, że nas gospodarka zaskoczy, ale pozytywnie. Na tej nadziei nie budujemy tego budżetu, my ją po prostu mamy dodatkowo, jeśli nas zaskoczy pozytywnie, będziemy budżet nowelizować, z przyjemnością. Wydatki w budżecie – od tego trzeba zacząć – to one zwykle budzą najwięcej emocji, wydatki są racjonalne, niekiedy wręcz bardzo skromne, ktoś powiedziałby „tak krawiec kraje, jak mu materii staje”, w tym przypadku tak właśnie jest. Na szczęście nie dzieje się to kosztem inwestycji, wydatki na inwestycje są duże. Warto wydawać na inwestycje, dlatego, że te wydatki mają charakter trwały, to, co zainwestowane zostaje, nie znika, tu trudno mówić o zmarnowaniu, tu można mówić o przeinwestowaniu, ale zawsze coś zostaje, wymienię tu chociażby wspomnianą już dzisiaj Operę, czy wydatki na inwestycje w szpitalach. To są bardzo ważne punkty i sądzę, że będą generować korzyści pośrednie. Korzyści pośrednie tych inwestycji to przede wszystkim poprawa stanu organizacji, efektywności działania podmiotów, które z owych inwestycji korzystać będą, bo nie wspomnę już o korzyściach bezpośrednich – obywateli, mieszkańców Podlasia i gości.

Niedostatki inwestycji drogowych, tutaj mamy subiektywne poczucie niedosytu, dlaczego subiektywne? Dlatego, że obiektywnie rzecz ujmując są to najwyższe wydatki w historii województwa. Apetyt rośnie w miarę jedzenia, tak się dzieje, że jeśli mamy wiele, to chcielibyśmy mieć więcej i nie chodzi tu o zachłanność, tylko o naturalny odruch.

Oczywiście sceptykom muszę oddać sprawiedliwość i powiedzieć, że nie dzieje się tak bez kozery, w znacznym stopniu wynika to z dostatku środków unijnych, to środki unijne wpływają na to, że jest tak wiele inwestycji. Jeśli chodzi o

środki unijne, to z całą pewnością ten wkład własny jest należycie zabezpieczony, możemy więc mieć nadzieję, że środki unijne będą wydawane efektywnie. Potrzeby w tym względzie powinny być pokryte w całości. Stosowna rezerwa celowa wydaje się być wystarczająca. Gdy mówię o środkach zewnętrznych, nie chodzi tu tylko o środki Unii, tu trzeba także wspomnieć o środkach komercyjnych. Czasy, kiedy deficyt był wyjątkiem, problemem, kłopotem, wydarzeniem na jakiś czas chyba odeszły w przeszłość. Obserwując praktykę bogatszych od nas podmiotów, państw, samorządowych zauważamy, że zarządzanie deficytem jest działaniem ze wszech miar współczesnym, racjonalnym i co ważne, nie przyczynia się bynajmniej do upadku, destrukcji. Jest to po prostu element współczesnego zarządzania sektorem publicznym. Wydaje się, że środki komercyjne, które zostały zaplanowane – mam tu na myśli kredyt, również sam deficyt, mimo, że rzeczywiście wyższe niż do tej pory, mimo, że stanowią pewnego rodzaju novum, są realne, nie działamy w próżni, działamy na tle innych województw. Spośród wszystkich województw w Polsce, zarówno jeśli idzie o wysokość kredytu, jak i inne wskaźniki, plasujemy się na końcu i w związku z powyższym – jeśli mieć obawy, to znaczy, że mamy jakieś argumenty, których nie znają inni, musielibyśmy założyć, że pozostała 15-tka województw działa nie racjonalnie. Ja skłaniałbym się raczej ku wnioskowi, że reguły się po prostu zmieniają i w tej chwili rozsądne posługiwanie się środkami komercyjnymi jest oznaką naszych czasów. Jeśli idzie o to, co nas niepokoi w budżecie – nas niepokoją te wskaźniki, które są z natury rzeczy zmienne, te, które nie poddają się czasami prostej logice, czy arytmetyce, tu mam przede wszystkim na myśli ochronę zdrowia. W ochronie zdrowia działają siły nadzwyczajne, tutaj dochodzi delikatność społeczna, do tego rok wyborczy i kilka innych okoliczności, które w moim odczuciu nie muszą negatywnie wpłynąć na praktykę obszaru ochrony zdrowia, będziemy zapewne robić wszystko, żeby tak się nie stało. Jesteśmy odpowiedzialnym gremium i sądzę, że tak koalicja, jak i opozycja robi wszystko, żeby akurat ten obszar pracował należycie, bo ostatecznie beneficjentem jesteśmy my wszyscy, wszystkim życząc jak najlepiej, nie korzystać z ochrony zdrowia, ale nie z przekąsem, czyli nie dlatego, że jest zła, tylko dlatego, że życząc Państwu zdrowia po prostu.

Jeżeli chodzi o lotnisko, jest to przez różne gremia, media wytykane jako porażka, dziennikarze rozpisują się na temat klęski. Nie będę się na ten temat wypowiadał na temat problemu, bo szkoda, rzeczywiście dobrze byłoby to lotnisko realizować, ale skoro tak się stało i nie tu, nie w tym miejscu debata nad samym lotniskiem, tylko pod kątem budżetu, przesunięcie środków jest ze wszech miar logiczne, jest podyktowane harmonogramem, projekty tak się rządzą, że jeśli środków nie wydajemy w danym czasie, to je przesuwamy i to działanie jest ze wszech miar uzasadnione. Czy można było zrobić lepszy budżet? Oczywiście, proszę Państwa, zawsze można zrobić lepszy budżet, tylko właśnie – lepsze bywa wrogiem dobrego. Analizy, przymiarki, rozmaite badania, dyskusje, debaty, autopoprawka i sama struktura budżetu – to wszystko

jest prawidłowe. W tej chwili chyba nie czas na rekonstrukcję, jeśli idzie o terminy i regulacje dotyczące uchwalania budżetu, wydaje mi się, że jest właściwy czas, żeby budżet uchwalić. Jeśli chodzi o detale, konkretne uwagi. Każda uwaga ma w sobie elementy słuszności i elementy obiektywne, których nie będę w tym miejscu oceniał. Przewodniczę Komisji Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki i tam właśnie doświadczyłem, jak to przymiarki do budżetu zostały zakwestionowane przez zainteresowane organizacje. My postanowiliśmy podejść konstruktywnie, wspólnie z Zarządem i Radnymi zaprosiliśmy przedstawicieli zainteresowanych podmiotów na to spotkanie, przedyskutowaliśmy kwestie, analizując wpływające pisma, bo poprosiliśmy o odpowiedzi na piśmie, ze wskazaniem argumentów. Zarząd doszedł do wniosku, że można rzeczywiście, w pewnych sytuacjach wsparcie zwiększyć, skorygować i tak uczynił. Efekt jest taki, że uzyskaliśmy pewne uporządkowanie podejścia zainteresowanych podmiotów, konstruktywne zobowiązanie na przyszłość, myślę, że są same plusy tego działania i do tego bym namawiał. Wydaje mi się, że konstruktywnym krokiem w tym kierunku będzie poparcie budżetu, dlatego Klub Radnych Platformy Obywatelskiej i Klub Radnych PSL poprą projekt budżetu, autopoprawkę, będziemy działać konstruktywnie.”

Pan Łukasz Siekierko: „Chciałbym odnieść się do swojej poprawki, bo uważam, że ona została przedstawiona w trochę inny sposób. Jak widzimy chętnych do budowy Orlików jest aż 21 gmin, natomiast w budżecie mieliśmy zaplanowaną budowę 3 Orlików. Dlatego też postanowiłem złożyć wniosek, aby zwrócić bardziej uwagę na ten problem. W zadaniu budżetowym Woj. Ośrodek Sportu i Rekreacji – to nie jest tak, że ja chciałem przesunąć ten milion, bo uprawiam jakąś „sufitologię”, tylko dlatego z tego Ośrodka, ponieważ on ma możliwości zarobienia tych pieniędzy przy obecnej pogodzie. Przy zadaniu budżetowym lotnisko regionalne – teraz to jest bezprzedmiotowe, bo te środki zostały przesunięte w autopoprawce, ale w dniu, kiedy składałem ten wniosek, nic na ten temat nie wiedziałem. Jeżeli chodzi o zakupy inwestycyjne, mamy tutaj 640 tys., planowany jest zakup 3 nowych samochodów plus wymiana 3 starych, które mają przebieg ok. 200 tys. km, ale o żadnej windzie nie ma tutaj mowy. Liczyłem się z tym, że ta poprawka może nie przejść, ale chciałem zwrócić uwagę Zarządu i myślę, że ta poprawka zadanie swoje spełniła, ponieważ Zarząd zamiast 3 Orlików, buduje 5. Bardzo się z tego cieszę, a głosowanie nad tą poprawką jest w tej chwili jakby bezprzedmiotowe, bo te środki zostały już z lotniska zabrane na szpitale, co też jest bardzo ważnym celem.”

Pan Cezary Cieślukowski: „Chciałem odnieść się do uwag zgłaszanych w trakcie dyskusji, w szczególności do problemów, jakie zasygnalizował Pan Radny Kwaterski. Ja osobiście oraz Departament Zdrowia bardzo wnikliwie analizujemy wyniki finansowe jednostek służby zdrowia, które nadzoruje

samorząd województwa podlaskiego i ten punkt wyjścia, od którego mam okazję zająć się tym problemem wygląda tak, że na 16 podmiotów, które nadzorujemy, rok ubiegły 12 podmiotów zamknęło wynikiem finansowym ujemnym, czyli praktycznie wszystkie, oprócz Stacji Pogotowia i nowego Ośrodka Opieki Paliatywnej w Suwałkach. W służbie zdrowia trochę dziwnie liczy się te finanse, bo bierze się wynik finansowy skorygowany o koszt amortyzacji, ma to oczywiście znaczenie dla płynności placówek, natomiast jeżeli placówka jest pozbawiona środków własnych na odnawianie majątku to też jest niedobrze, ale w tym kryterium oceny na 16 placówek 6 ma wynik ujemny. Przedmiotem szczególnej analizy są szpitale wojewódzkie oraz szpital psychiatryczny w Choroszczy oraz Białostockie Centrum Onkologii. W tej chwili przede wszystkim zajmujemy się Szpitalem Woj. im. J. Śniadeckiego, dlatego, że zarówno osiągnięty wynik wyniósł minus prawie 20 mln straty za rok ubiegły, jak i planowany wynik finansowy minus 24 mln na ten rok powodują to, że niestety musimy szukać oszczędności przy świadomości tego, że kontrakt dla tego Szpitala nie będzie wyższy, od kilku lat nie jest wyższy. Jest to przedmiot szczególnej uwagi samorządu i Zarządu Województwa i zmiana w budżecie, która została ujęta w formie utworzenia limitu 20 mln zł na ewentualne poręczenia kredytów nie jest oczywiście postrzegana przez nas jako instrument, który miałby pozwolić szpitalom na zaciąganie dodatkowych zobowiązań, ale przede wszystkim na tzw. odnawianie kredytów wcześniej zaciągniętych. Wg informacji, które złożyły dla nas szpitale, ta kwota kredytów zaciągniętych, która wymagałaby odnowienia w roku bieżącym będzie wynosiła właśnie ok. 20 mln zł, więc zakładamy, że środki te posłużą po prostu na poręczenia nowych kredytów, czyli nastąpi tzw. rolowanie.

Co robimy, żeby tę sytuację zmienić? Oczywiście oprócz bieżącego poszukiwania oszczędności w kosztach i wdrażania działań naprawczych, elementem, który z jednej strony może powodować oszczędności i ma istotny wpływ na podniesienie jakości usług jest realizacja programów inwestycyjnych. Dzisiaj, praktycznie wszystkie placówki podległe samorządowi województwa realizują większe lub mniejsze programy inwestycyjne, w budżecie jest na to przeznaczona kwota ponad 39 mln zł na wydatki własne budżetu plus prawie 7 mln na wkład własny do projektów unijnych. W praktyce oznacza to, że zgodnie z założeniami, do naszych jednostek w formie wydatków inwestycyjnych trafi ponad 95 mln zł. Jeżeli dojdą do tego jeszcze pewne planowane działania związane z uruchomieniem środków z RPO, z osi priorytetowej 6, to ta kwota przekroczy 130 mln zł. Takiej kwoty na wydatki nie było jeszcze w historii ochrony zdrowia w woj. podlaskim i myślę, że to jest ważny fakt, bo to są zakupy sprzętu i termomodernizacja i różnego rodzaju zmiany organizacyjne w funkcjonowaniu placówek. Mam nadzieję, że już ten rok, jak i następne lata pokażą w tej prognozie finansowej, a następnie w wykonaniu, że wyniki finansowe poszczególnych jednostek będą się poprawiały.

Jeżeli chodzi o zakup tomografu, tu mamy 2 równoległe wnioski, jeden wynikający rzeczywiście z problemów związanych z kolejną awarią tomografu w Suwałkach, drugi jest to planowy zakup tomografu w Szpitalu w Łomży. Będę proponował, aby jednym z rozwiązań, które w tym montażu finansowym poszukiwania środków na zakup tomografu może być zastosowane to oczywiście będzie udział województwa podlaskiego – w jakiej wysokości i jakiej formie będzie to pewnie przedmiotem najbliższych posiedzeń Zarządu i być może Sejmiku.”

Pan Dariusz Piontkowski: „W trakcie dyskusji nad budżetem zadawałem 2 pytania – jedno dotyczące kosztów funkcjonowania Gabinetu Marszałka, a drugie dotyczące wydatków związanych z budową lotniska. Na co pójdzie ten milion zł, który pozostał w budżecie województwa? Z informacji medialnych wiadomo, że prawdopodobnie będzie to nowa wersja raportu środowiskowego, ponieważ ten dotychczasowy został odrzucony przez Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska i z tego powodu inwestycja ta w tej chwili nie może być zrobiona. W związku z tym proszę o informację ile to będzie kosztowało, czy będzie to ta sama firma, kiedy ten dokument zostanie wydany? Dotarła do mnie również informacja, że Państwo podobno zakupili, czy złożyli zamówienie na wykonanie mapy geodezyjnej terenów, na których ma się pojawić w przyszłości lotnisko. Jeżeli tak, to proszę powiedzieć, czy rzeczywiście taki przetarg, czy takie zamówienie zostało złożone, kto będzie tę mapę wykonywał i jaki to będzie koszt? Czy ten wydatek jest uzasadniony postępem prac formalno-prawnych nad przygotowaniem do lotniska i na co w końcu ta kwota miliona łącznie zostanie wydana?”

Pan Jarosław Dworżański: „Takiego naukowego, akademickiego podejścia do tego budżetu dokonał Pan Profesor Perkowski, bardzo dziękuję za tę opinię, bo to nam rzeczywiście bardzo pomaga, takie analityczne, a z drugiej strony naukowe potraktowanie sprawy. Przede wszystkim chciałem serdecznie podziękować Skarbnikowi za ogrom pracy, którą w ten budżet włożył i całemu zespołowi naszych finansów, który przy tym pracował. Dziękuję wszystkim Państwu za wystąpienia klubowe, za krytyczne uwagi dotyczące tego dokumentu, ponieważ jest rzeczą oczywistą, że nie jest to dokument doskonały. Czy można było stworzyć budżet lepszy? Zapewne tak. Czy mógłby być gorszy? Z pewnością także. Pamiętać należy o jednej sprawie, to o czym mówił Pan Profesor, że dzisiaj na wszelkie sposoby odmienia się słowo kryzys. Nie chcę się tym posługiwać, ponieważ kryzys nie jest wynalazkiem polskim. Polska nie funkcjonuje w jakimś oderwanym świecie, tylko sytuacja naszej gospodarki, naszych finansów jest pewną pochodną systemu, który w tej chwili funkcjonuje na całym świecie. Doskonale Państwo wiecie, że to nie w Polsce ten kryzys powstał, a raczej reperkusje tej sytuacji w Polsce odczuwamy. Budżet konstruowany był też w warunkach

szczególnych, z jednej strony jesteśmy w centrum perspektywy programowej 2007-2013, która kieruje do naszego kraju i do naszych regionów największe nie notowane w historii środki finansowe. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że inwestycje, jakie są dokonywane w tej chwili są największe i w historii naszego kraju także nie notowane. Możemy dyskutować na temat tego, czy można było robić co innego zamiast tej drogi budować inną, może zamiast środków na transport, na kolej, przekazywać je na informatyzację, może na kulturę, może na ochronę zdrowia, niemniej jednak ktoś w którymś momencie takie podziału dokonał, dla naszego regionu taki kontrakt wynegocjował, w oparciu o współpracę z Komitetem Monitorującym wypracowaliśmy kryteria organizacji przeprowadzania konkursów i sukcesywnie cały ten program wdrażamy. Korzystamy nie tylko ze środków kierowanych do nas w RPO, nie tylko w programach transgranicznych, ale bierzemy udział również w podziale środków z programów centralnych i jednym z takich przykładów jest budowa Opery i Filharmonii Podlaskiej. Jest to klasyczny przykład pewnej poprawności działania samorządu i kontynuowania pewnych prac, ponieważ pomysł realizacji tej inwestycji powstał jeszcze za czasów samorządu, któremu przewodniczył Pan marszałek Krzyżewski, kontynuował to komisarz, później Pan marszałek Piontkowski. Pierwszy etap kosztował 46 mln zł, z czego 26 pochodziło z budżetu centralnego, natomiast drugi etap zamyka się kwotą ok. 180 mln zł i nie jest dzisiaj żadną tajemnicą, że żeby kontynuować tę inwestycję i przekazać, nie mając innego wsparcia zabezpieczyć te środki w budżecie województwa. W ub. tygodniu spotkałem się z Ministrem Zdrojewskim i w tej chwili są jeszcze ustalenia dotyczące pewnych szczegółów, w których ma być usunięta wątpliwość tzw. podwójnego finansowania. Zaprosimy tutaj wysokiego rangą przedstawiciela Ministerstwa Kultury i cały czas mam nadzieję, że uda nam się znaczną część tych środków brakujących do Opery uzyskać w postaci zwiększenia dofinansowania w programie operacyjnym infrastruktura i środowisko.

Kolejna podnoszona sprawa to budowa Książnicy Podlaskiej. Dokumentacja związana z przygotowaniem tego projektu jest na ukończeniu, w II połowie roku oczekujemy na ogłoszenie naboru wniosków. Z tego, co przekazał mi Minister Zdrojewski mamy dużą szansę na pozyskanie środków na realizację tej inwestycji.

Kolejna drażliwa sprawa to lotnisko regionalne. Nie jest żadną tajemnicą, że Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska uchyliła decyzję środowiskową i skierowała ją do ponownego rozpatrzenia. Warto zauważyć, że Generalna Dyrekcja nie wydała negatywnej decyzji w tej sprawie, nie wydała też decyzji pozytywnej. Oczywiście nie poprawia to naszej sytuacji, niemniej jednak, dokonując oceny tego faktu, należy zauważyć, że samorząd dokonując całej procedury wyłonienia wykonawcy, zarówno analizy wielokryterialnej, jak i raportu oddziaływania na środowisko wykonał te wszystkie działania poprawnie. Jest kwestia metodologii opracowania raportu, która została

zakwestionowana przez eksperta, którego powołała Generalna Dyrekcja i dzisiaj tenże wykonawca – konsorcjum Arup i Ekoton są wzywani do usunięcia tychże usterek. Proszę zwrócić uwagę na to, że jeżeli nie uda nam się dojść do porozumienia z wykonawcą raportu, oczywiście będziemy egzekwować to wszystko na drodze już innych postępowań, z całą pewnością Zarząd Województwa nie spocznie tutaj na laurach. Ten milion, o którym mowa, że zostanie w tegorocznym budżecie jest to kwota na pokrycie ewentualnych prac dodatkowych, które mogą wynikać z faktu, że prace przy raporcie, mimo pewnych zapisów w polskim prawie należałoby rozszerzyć i przyjąć od razu pewne założenia i uwarunkowania.

W uwagach, które Państwo zgłosiliście podnoszona była kwestia środków na straże pożarne, kwestia 100 tys. zł na funkcjonowanie Gabinetu Marszałka. Ja Państwu przypominę, że tak naprawdę dyskusje w komisjach, w kuluarach toczą się wobec niewielkiego procenta środków, którymi dysponujemy i nie ma to wielkiego znaczenia, wpływu na kształt tego budżetu, natomiast pewien walor wizerunkowy. Tym z Państwa, którzy kwestionują wydatki na gabinet marszałka i jego funkcjonowanie chcę powiedzieć tylko, że w ub. roku 25 % tej kwoty przeznaczone zostało na sfinansowanie kosztów uroczystości pogrzebowych w Białymstoku po katastrofie smoleńskiej. Czułem się w obowiązku przekazania tych pieniędzy i wtedy nikt tego nie kwestionował.

Jeżeli chodzi o wymianę samochodów, przyjęliśmy taką zasadę, że nie eksploatujemy samochodów do granic wytrzymałości, tylko w momencie, kiedy można jeszcze uzyskać sensowną kwotę przy wymianie tych samochodów na nowe, ogłaszamy przetarg i wymieniamy je na nowsze.”

Pan Dariusz Piontkowski: „Proszę, aby zechciał Pan odpowiedzieć na pytania, które zadałem – jaki jest koszt funkcjonowania Gabinetu Marszałka w skali roku? Drugie pytanie dotyczy jednoznacznego stwierdzenia czy milion zł w budżecie na budowę lotniska to są tylko i wyłącznie prace dodatkowe, o których Pan wspominał, czy w tym mieści się również np. zakup mapy geodezyjnej?”

Pan Jarosław Dworzański: „Wartość prac dodatkowych do raportu oddziaływania na środowisko na dzień dzisiejszy konsorcjum Arup Ekoton określiło na kwotę blisko 900 tys. zł. Trudno zatem dzisiaj określić, jaki zakres tych prac winien być objęty poprzednią umową. Trwają w tej chwili analizy w tej sprawie, ale gdyby doszło do finansowania takiej kwoty, to ta kwota pokrywałaby prawie w całości te środki, które zostały zarezerwowane. Natomiast mapę geodezyjną opracowuje Woj. Biuro Geodezji.”

Pan Henryk Gryko wyjaśnił, iż jest to jednostka podlegająca samorządowi województwa, w związku z czym Zarząd nie ponosi kosztów tejże mapy. Ponadto stwierdził: „100 tys. zł, które są w autopoprawce są na

działalność merytoryczną gabinetu marszałka, przeznaczone są na obsługę odznaki honorowej, wszelkie imprezy i uroczystości związane z różnymi rocznicami, działalność merytoryczną, różne sytuacje powstają. To są 4 etaty. W trakcie posiedzeń Komisji była dyskusja, czy to jest gabinet polityczny. To jest gabinet mieszczący się w strukturze Urzędu Marszałkowskiego, także z pewnością nie jest on polityczny.”

Pan Bogdan Dyjuk: „Odnosnie odznaki, myślę, że podczas marcowego posiedzenia Sejmiku, będziemy mogli przedstawić pewną modyfikację dotychczasowych rozwiązań. Jest propozycja, aby do Kapituły dokoptować przedstawicieli Sejmiku”.

Pan Henryk Gryko: „W roku ubiegłym plan wydatków dla Gabinetu Marszałka wynosił 125 tys. zł, wydatkowano w roku 2010 100 tys. 696 zł, czyli wykonano plan wydatków 91,5 %. W Gabinetzie Marszałka zatrudnione są 4 osoby, średnie wynagrodzenie wynosi 5.017,50 zł, jeśli wyliczyć wynagrodzenie dyrektora, to średnie wynagrodzenie wynosi 4.608,33 zł – brutto oczywiście. Innych wydatków nie było.”

Po dyskusji Radni przystąpili do głosowania nad wnioskami i poprawkami, zgłoszonymi do projektu uchwały budżetowej przez Radnych oraz Komisje Sejmiku. Zbiorcze zestawienie powyższych wniosków zostało oznaczone jako Druk nr 29, dostarczone wszystkim Radnym. Stanowi ono również załącznik do niniejszego protokołu.

Wnioski i poprawki podlegające głosowaniu otrzymały /w głosowaniach jawnych/ następującą ilość głosów:

Wniosek nr 2 – 3 głosy za, 15 przeciw, 8 wstrzymujących się.

Wniosek nr 3 – 8 głosów za, 15 przeciw, 3 wstrzymujące się.

Wniosek nr 5 – 11 głosów za, 15 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Wniosek nr 6 – 8 głosów za, 16 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Wniosek nr 7 – 11 głosów za, 16 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Wniosek nr 8 – 10 głosów za, 16 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Następnie, również w głosowaniu jawnym, przy 16 głosach za, 11 przeciwnych i 0 wstrzymujących się Radni przyjęli budżet na rok 2011 podejmując jednocześnie

U C H W A Ł Ę Nr IV/24/11.

Punkt 7 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Woj. im. Kard. Wyszyńskiego w Łomży.

Projekt uchwały przedstawił Pan Jerzy Kamiński – Dyrektor Departamentu Zdrowia UMWP.

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 25 głosach za, braku przeciwnych i wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/25/11.

Punkt 8 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Marszałkowi Województwa Podlaskiego.

Projekt uchwały przedstawił Pan Bogdan Dyjuk – Przewodniczący Sejmiku.

Pan Krzysztof Kondraciuk zwrócił się z następującą uwagą: „Skoro mówimy o maksymalnym wyposażeniu, chciałbym zadać pytanie, ile ono wynosiłoby, gdybyśmy je zminimalizowali, w tej samej kategorii zaszeregowania? W jakim przedziale finansowym poruszamy się tutaj?”

Pan Bogdan Dyjuk wyjaśnił, iż dotyczy to wynagrodzenia zasadniczego, dyskusja dotyczy przedziału pomiędzy 5.300 zł a 6.200 zł. W projekcie uchwały proponowane wynagrodzenie zasadnicze wynosi 5.700 zł.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 21 głosach za, 0 przeciw i 5 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/26/11.

Przewodniczący Sejmiku – Pan Bogdan Dyjuk zgłosił wniosek o przyspieszenie realizacji punktu 17 i 18 poprzez umieszczenie ich na pozycjach 9 a i 9 b. Wyjaśnił jednocześnie, iż do udziału w realizacji tychże punktów zostali zaproszeni goście z Warszawy, którzy już od początku sesji są obecni na Sali obrad.

Radni przyjęli powyższy wniosek, oddając w głosowaniu jawnym 22 głosy za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się.

Punkt 9 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego woj. podlaskiego na budowę kompleksów sportowych w ramach programu „Moje boisko Orlik 2012”.

Projekt uchwały przedstawił Pan Jacek Piorunek.

W dyskusji głos zabrali:

Pan Łukasz Siekierko stwierdził m.in.: „Chętnych na budowę Orlika w tym roku było ponad 20. W projekcie budżetu przyjęliśmy jednak tylko 5 boisk. Rezygnujemy z około 17, tylko musimy pamiętać, że te 17 boisk to są konkretne pieniądze z Ministerstwa Sportu. To są pieniądze, które trafią na nasz rynek, to są konkretne zamówienia dla naszych przedsiębiorców, to są konkretne miejsca pracy. Nikt nam też nie zagwarantuje, że za rok te pieniądze w Ministerstwie Sportu będą. A Minister wręcz zapraszał do korzystania z tych środków. Orlik jest to dość specyficzna inwestycja, ponieważ nie jest to inwestycja, kiedy wyrzucamy 5-10-20 milionów, a później zastanawiamy się, jak to utrzymać. Takie Orliki na swoje barki biorą samorządy, biorą wójtowie, burmistrzowie, którzy utrzymują te boiska, a my spijamy śmietankę, bo braliśmy udział w budowie tego.”

W dalszej części wypowiedzi Pan Ł. Siekierko podkreślił: „Zakładając, że budujemy tylko tych 5 Orlików, bierzemy miejscowości praktycznie wszystkie, w których tego Orlika nie ma i patrzymy na wskaźnik G. Zarząd zaproponował następujące miejscowości: Kleszczele, Wizna, Piątnica, Krypno i Krynki. Ale te miejscowości mają bardzo różne wskaźniki, a tak nie powinno być. Proszę nie traktować tego tak, że ja mam coś przeciwko miejscowości Piątnica i Krynki, ale jeżeli dzielimy sprawiedliwie, to powinna dostać gmina Wizna, Krypno, Krasnopol, Siemiatycze i Kleszczele. Wiemy, że miejscowość Wizna wypada, więc Komisja Sportu zgłasza jako jedyny powiat ziemski Wysokie Mazowieckie. Tutaj dalej uważam, że ktoś się pomylił, ponieważ jeżeli przyszłym beneficjentem jest powiat wysokomazowiecki to wskaźnik G powinien być przyjęty dla powiatu, a nie dla miasta. W tym przypadku miasto miało być tylko udziałowcem, miało tylko współfinansować.

Jeżeli przyjęliśmy, że wybudujemy tylko 5 Orlików, to zrobmy to sprawiedliwie.”

Pan Marek Komorowski: „W uzasadnieniu, części tabelarycznej jest błąd, ponieważ na poz. 20 jest gmina wiejska Czyżew Osada, a takiej gminy już nie ma, jest już gmina miejska Czyżew. Przychylając się do wypowiedzi poprzednika, składam wniosek o ujęcie gminy Czyżew przy rozdziale Orlików, wskaźnik G jest tu poniżej tysiąca zł. Chciałbym przypomnieć, że w naszym

województwie jest to jedyna gmina, która zyskała prawa miejskie od 1 stycznia.”

Pan Tadeusz Wojtkowski: „Patrzyłem dzisiaj, jak lekką ręką 20 mln poręczamy szpitalowi, jest to zupełnie inna materia, jednak jest to ważne w podejmowaniu decyzji. 20 mln zł to pieniądze, które będą generowały stratę w budżecie. Tu chodzi o niewielkie pieniądze, które spowodują, że przy budowie tych Orlików nasz podlaski business będzie wspierany, a budowa 5 Orlików to jest jakieś nieporozumienie. Zarząd Województwa powinien jeszcze raz pochylić się nad tym problemem i tę kwestię skorygować.”

Pan Jacek Piorunek podkreślił: „Wyrażam ogromne zadowolenie z faktu, że popieracie Państwo ten program i należy w niego inwestować. Niestety, realia budżetowe zmuszają do tego, aby z tej walki zrezygnować. Taki budżet przyjęliśmy i możemy się tylko zastanawiać nad kwestią, czy dobrze wybraliśmy. Tutaj są 2 kryteria – najpierw patrzymy, w której miejscowości nie ma Orlika, a dopiero kiedy są problemy – stosujemy drugi wskaźnik. Jeżeli Zarząd wybrał spośród tych, w których nie ma Orlika, to nie jest chyba potrzebny już ten wskaźnik tzw. G. Krasnopol należy do gmin, które wycofały się z tego projektu w tym roku. Trzeba przyjąć jakieś kryteria i myślę, że fakt, że przyjęliśmy tych 5 biednych gmin nie jest żadną polityką. Ale decyzja należy oczywiście do Sejmiku”.

Pan Bogdan Dyjuk zwrócił się z zapytaniem, czy istnieje możliwość w trakcie roku uzupełnienia tego wykazu o inne miejscowości?

Pan Jacek Piorunek wyjaśnił, iż w zeszłym roku była taka możliwość, czy powtórzy się ta sytuacja w tym roku – nie wiadomo, niemniej jednak wszelkie procedury należy wszcząć już w chwili obecnej.

Pan Bogdan Dyjuk – Przewodniczący Sejmiku zwrócił się do Pana M. Komorowskiego z prośbą o sprecyzowanie zgłoszonego wniosku i określenie, czym kosztem ten wniosek ma być zrealizowany, ponieważ rozszerzenie istniejącej listy gmin jest niemożliwe.

Pan Marek Komorowski stwierdził: „Rozumiem, że kosztem gminy Rudka będzie głosowany powiat wysokomazowiecki, natomiast jeżeli chodzi o Czyżew – trudno mi tu powiedzieć w tym momencie, za którą gminę. Po prostu z ubolewaniem stwierdzam, że gmina miejska Czyżew nie dostaje Orlika i w takim układzie będę głosował przeciwko.”

Pan Tadeusz Wojtkowski zauważył: „Trudno tu tak rozważać, że kogoś trzeba wyrzucać itd. Pochylmy się może nad tym i ci, którzy są zainteresowani – niech dostaną, to są gminy, które zasługują na to.”

Pan Marek Komorowski zwrócił się z zapytaniem, czy możliwa jest autopoprawka uwzględniająca jeszcze dwa Orliki.

Pan Henryk Gryko poinformował, iż Sejmik przyjmując budżet nie ustalał ilości Orlików, przyjęto jedynie zabezpieczenie środków finansowych. Jest to kwota zabezpieczona w budżecie. Jeżeli Zarząd znajdzie odpowiednie środki, będzie mógł wprowadzić taką autopoprawkę. Pan H. Gryko zaznaczył ponadto: „Nie wydaje mi się to realne, a to z tego powodu, że Minister Finansów dokonał ostatecznego podziału subwencji i nasza subwencja jest mniejsza o 1 mln 600 tys. zł. Tę kwotę musimy gdzieś znaleźć. Dlatego też znalezienie dodatkowych pieniędzy w tej chwili moim zdaniem może być bardzo trudne.”

Pan Jan Chojnowski podkreślił, iż ta dyskusja unaocznia pewien problem. Budżet został przyjęty, a na bieżąco okazuje się, iż istnieją dodatkowe potrzeby. Pan J. Chojnowski zaznaczył, iż tego typu problemy powinny być dyskutowane przed przyjęciem budżetu.

Pan Ryszard Wolwark zgłosił wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad i odesłanie projektu uchwały do dalszej dyskusji, ewentualne naniesienie poprawek i ponowne rozpatrzenie tej kwestii na kolejnej sesji.

Radni odrzucili ten wniosek w głosowaniu jawnym, przy 12 głosach za, 14 przeciwnych i 0 wstrzymujących się.

W dalszej części dyskusji głos zabrali:

Pan Dariusz Piontkowski zauważył, iż w tej chwili należy przegłosować poprawki zgłoszone do projektu uchwały. Podkreślił: „Głos Pana Siekierko był zgłoszeniem Wysokiego Mazowieckiego jako beneficjenta tej uchwały, ponadto Komisja Edukacji, Kultury i Sportu wskazała, że piątym beneficjentem – zamiast gminy Wizna, powinien być powiat wysokomazowiecki.”

Pan Bogdan Dyjuk zwrócił się z zapytaniem do Zarządu, czy przyjmuje powyższe wnioski jako autopoprawkę, czy też podtrzymuje projekt uchwały w zaproponowanej wersji.

Pan Waldemar Kwaterski podkreślił, iż dyskusja na ten temat zaczyna być mało poważna, dlatego też kwestie te wymagają chyba dalszych konsultacji.

Pan Jarosław Dworżański: „Chcę Państwu przypomnieć, że wobec małej ilości realizowanych zadań projektowanych na ten rok, pierwszoplanową zasadą było to, żeby realizować te zadania w miejscowościach, w których te projekty nie były jeszcze realizowane.”

Następnie Przewodniczący Sejmiku poddał pod głosowanie wniosek dotyczący zastąpienia gminy Wizna – powiatem Wysokie Mazowieckie.

Radni odrzucili powyższy wniosek w głosowaniu jawnym, oddając 11 głosów za, 14 przeciwnych i 1 wstrzymujący się.

Pan Marek Komorowski zgłosił wniosek o ujęcie gminy miejskiej Czyżew – w miejsce gminy Wizna.

Przewodniczący Sejmiku zwrócił się z zapytaniem do Zarządu, czy wyraża zgodę na przyjęcie tego wniosku, jako autopoprawki.

Pan Jacek Piorunek stwierdził, iż Zarząd podtrzymuje projekt uchwały w dotychczasowym brzmieniu.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 12 głosach za, 14 przeciwnych i 0 wstrzymujących się odrzucili wniosek Pana M. Komorowskiego.

Następnie, również w głosowaniu jawnym, przy 16 głosach za, 10 przeciwnych i 0 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/27/11.

Punkt 9 a – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie odwołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

Projekt uchwały przedstawił Pan Bogdan Dyjuk.

Radni nie zgłaszali uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 22 głosach za, 1 przeciwnym i 3 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/28/11.

Punkt 9 b – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Projekt uchwały przedstawił Pan Bogdan Dyjuk – Przewodniczący Sejmiku.

Następnie głos zabrała Pani Joanna Milwicz Vel Delach, która – odpowiadając na zapytania Pana Radnego T. Wojtkowskiego oraz Pana Radnego K. Kondraciuka pokrótce przedstawiła przebieg swojej kariery zawodowej.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 23 głosach za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/29/11.

Punkt 10 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie weryfikacji propozycji planu aglomeracji Siemiatycze.

Projekt uchwały przedstawiła Pani Katarzyna Zajkowska – Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Ochrony Środowiska UMWP.

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 21 głosach za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/30/11.

Punkt 11 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Organizacyjnego Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

Projekt uchwały przedstawił Pan Mariusz Cylwik – Dyrektor PODR.

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 20 głosach za, braku przeciwnych i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/31/11.

Punkt 12 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Cenniku Usług PODR w Szepietowie.

Pan Jan Chojnowski zwrócił się z zapytaniem, czy powyższe zmiany były konsultowane z izbami rolniczymi.

Pan Mariusz Cylwik wyjaśnił, iż takie konsultacje zostały przeprowadzone.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 20 głosach za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/32/11.

Punkt 13 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia Korekty Planu Finansowego PODR w Szepietowie na 2011 r.

Radni nie zgłaszali uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 19 głosach za, braku przeciwnych i wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/33/11.

Punkt 14 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z realizacji rocznego programu działalności PODR.

Projekt uchwały omówił Pan Mariusz Cylwik.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 20 głosach za, braku przeciwnych i wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/34/11.

Punkt 15 – Informacja dotycząca bilansu otwarcia zadań realizowanych przez Departament Społeczeństwa Informacyjnego.

Na początku tej części obrad głos zabrał Pan Jacek Piorunek, który pokrótce przedstawił czego dotyczy powyższa informacja.

Następnie głos zabrali:

Pan Waldemar Kwaterski: „Mam prośbę w imieniu starostów naszego województwa. Temat dotyczy realizacji projektu e-zdrowie, czyli komputeryzacja szpitali. Jesteśmy wdzięczni, że ten program jest i to w końcu nastąpi. Mam prośbę, jeżeli jest to możliwe o nie wprowadzanie już zmian w budżetach konkretnych szpitali, ponieważ wymaga to wznowienia całego procesu.”

Pani Agnieszka Aleksiejczuk – Dyrektor Departamentu Społeczeństwa Informacyjnego wyjaśniła, iż zmiany te wynikają z faktu, iż wykonawca popełnił błędy w studium wykonalności i w związku z tym te środki musiały

być jakby doliczone do harmonogramów rzeczowo-finansowych szpitali. Za tymi środkami idzie pula wyższa jako dofinansowanie z budżetu środków europejskich. Pani A. Aleksiejczuk podkreśliła: „Myślę, że już takich zmian nie będzie, chcemy w marcu złożyć wniosek kompletny, zaprosić Państwa do podpisania umów partnerskich w ramach tego projektu i złożyć wniosek o dofinansowanie do Regionalnego Programu Operacyjnego.”

Pan Bogdan Dyjuk nawiązał do zapisów w/w informacji /str. 9/ i wskazał, iż są tam zapisane daty ubiegłoroczne. Zwrócił się z zapytaniem, czy jest to jedynie błąd w zapisie, czy dotyczy innych zagadnień.

Pani A. Aleksiejczuk wyjaśniła, iż jest to pomyłka. Dodała również, iż już wkrótce odbędzie się podpisanie umowy o dofinansowanie tego projektu, w marcu zostanie wyznaczone zapotrzebowanie na mapy niezbędne do zgłoszenia decyzji lokalizacyjnych.

Następnie wyjaśniła: „Przy działaniach konkretnych, inwestycyjnych stopuje nas problem notyfikacyjny tego projektu. Wciąż trwa prenotyfikacja, nie zaś proces notyfikacji, tutaj jesteśmy w ścisłym kontakcie z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego, które w imieniu 5 województw ten proces koordynuje. Czekamy również na wyraźne wskazówki Komisji Europejskiej, która na chwilę obecną niestety nie zgodziła się na zaproponowany model w studium wykonalności, co sprawia, że trzeba będzie zmienić troszeczkę założenia projektu. Będzie to pójsie w kierunku sieci nowej generacji, co sprawia, że musimy zageścić węzły tej sieci.”

Punkt 16 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zgłoszenia kandydatów do składu Regionalnej Rady Ochrony Przyrody w Białymstoku.

Projekt uchwały przedstawił Pan Bogdan Dyjuk. Przypomniął, iż konieczność podjęcia powyższej uchwały wynika stąd, iż jeden z dotychczasowych członków w/w rady – Pan Lech Rutkowski nie jest już radnym.

Pan Mikołaj Janowski oraz Pan Dariusz Piontkowski – dotychczasowi członkowie RROP wyrazili zgodę na dalszą pracę w powyższej radzie.

Pan Bogdan Dyjuk zwrócił się z prośbą o zgłaszanie kandydatur.

Pani Daria Sapińska zgłosiła kandydaturę Pana Macieja Perkowskiego.

Następnie Wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa, Obszarów Wiejskich i Ochrony Środowiska przedstawił opinię Komisji, zgodnie z którą – kandydatem zgłoszonym przez Komisję jest Pan Andrzej Raś.

Wówczas Pan Maciej Perkowski złożył rezygnację z kandydowania do składu RROP.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 22 głosach za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się zgłosili kandydaturę Pana Andrzeja Rasia, podejmując przy tym

U C H W A Ł Ę Nr IV/35/11.

Punkt 18 a – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej czasowego zaprzestania działalności przez Oddział Chorób Oczu funkcjonujący w strukturze organizacyjnej SP ZOZ Woj. Szpitala Zespólnego im. J. Śniadeckiego w Białymstoku.

Projekt uchwały przedstawił Pan Jerzy Kamiński – Dyrektor Departamentu Zdrowia UMWP.

Pan Krzysztof Kondrasiuk zauważył: „Podczas prezentacji projektu uchwały powiedział Pan, że dyrektor szpitala wystąpił o opinię do Zarządu. Czy jest to kompetencja Zarządu, czy Sejmiku?”

Pan Jerzy Kamiński stwierdził, iż jest to oczywiście kompetencja Sejmiku.

Pan Bogdan Dyjuk dodał, iż procedura jest taka, że materiały pod obrady Sejmiku przygotowuje Zarząd, stąd też na początku wszelkie wnioski wpływają do Zarządu Województwa, który następnie kieruje je pod obrady Sejmiku.

Pan Dariusz Piontkowski zwrócił się z zapytaniem: „Jak dużej grupy osób to dotyczy? Czy osoby zatrudnione tam otrzymają wypowiedzenia w normalnym trybie kodeksowym, kilkumiesięczne odprawy? I w przypadku, kiedy na nowo zostanie podpisany kontrakt, to czy część tych pracowników będzie z powrotem zatrudniona?”

Pan Jerzy Kamiński wyjaśnił, iż jest tam zatrudnionych 9 lekarzy, 7 z nich dostanie wypowiedzenie. Zamiarem dyrektora jest zatrudnienie 2 lekarzy na umowach cywilno-prawnych. Część pielęgniarek zostanie przeniesiona na inny oddział udarowy /nowo tworzony/, 2 z nich zostaną zwolnione.

Pan Dariusz Piontkowski zwrócił się z pytaniem jakie straty szpital poniósł w ubiegłym roku z tytułu funkcjonowania tego oddziału.

Pan Jerzy Kamiński wyjaśnił, iż była to kwota 600 tys. zł.

Po dyskusji, Radni, w głosowaniu jawnym, przy 15 głosach za, 2 przeciwnych i 5 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/36/11.

Punkt 18 b - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Policealnej Szkoły Medycznej w Suwałkach.

Projekt uchwały przedstawił Pan Jacek Piorunek.
Następnie głos zabrali:

Pan Leszek Dec podkreślił: „Proszę pamiętać, że przejmuje to wyższa szkoła zawodowa i co będzie, jeżeli np. będzie chciała za rok przeznaczyć ten budynek na cele edukacyjne, ale już nie na prowadzenie szkoły policealnej, tylko byłyby to kierunki licencjackie, które wymagają minimum matury? Czy nie istnieje takie zagrożenie, że młodzież, która z różnych przyczyn tej matury nie zdała nie będzie miała w Suwałkach możliwości kształcenia?”

Pan Dariusz Piontkowski zwrócił się z zapytaniem: „Czy uczniowie, po przejściu szkoły przez szkołę wyższą będą musieli wносить opłaty za naukę?”

Pan Jacek Piorunek poinformował, iż w ramach tego przedsięwzięcia podpisywane jest odpowiednie porozumienie, na mocy którego funkcjonuje dalej policealna szkoła medyczna, z tym samym dyrektorem, z tymi samymi kierunkami. Nie ma w tej chwili żadnego zagrożenia dla tej szkoły, o ile będzie cały czas możliwy nabór na te kierunki w ramach szkoły średniej. Trzeba pamiętać, że Wyższa Szkoła Zawodowa w Suwałkach również utworzyła policealną szkołę medyczną, z podobnymi kierunkami. Istnieje pewne zagrożenie, że przy funkcjonowaniu tych 2 szkół, młodzież może się podzielić. Stąd też działania, aby temu zapobiec.

Pan J. Piorunek poinformował także, iż jest to szkoła publiczna, dlatego też żadnych opłat nie przewiduje, oprócz opłat za internat.

Pan Leszek Dec zwrócił się z zapytaniem: „Czy istnieje jakieś zabezpieczenie, żeby uczelnia np. za 2 lata zrezygnuje z prowadzenia szkoły policealnej?”

Pan Jacek Piorunek podkreślił: „Gdybyśmy mieli pewność, że do tych szkół młodzież będzie się pchała drzwiami i oknami, to z pewnością rozbudowywalibyśmy je i budowali nowe, ale ponieważ jest zagrożenie... Większość kierunków medycznych jednak trafia do szkół wyższych, dlatego jest naturalne, że część tych uczniów będzie bardziej zainteresowana kształceniem w

ramach szkoły wyższej. Ale po to, żeby ta szkoła funkcjonowała, chcemy, aby to funkcjonowało w ramach tego jednego organizmu. Bo jeżeli zabraknie uczniów do szkoły policealnej, to będzie ona funkcjonować jako szkoła wyższa.”

Pan Bogdan Dyjuk zauważył, że od 2010 roku rozpoczął się niż demograficzny wśród absolwentów szkół średnich, spośród których rekrutują się słuchacze szkół policealnych. Będzie to zauważalne już w roku 2012.

Pan Ryszard Wolwark zwrócił się z zapytaniem: „Czy jest w tej sprawie opinia rady pedagogicznej tej szkoły? Bo opinia taka jest wymagana przed złożeniem wniosku do Kuratora”.

Pan Jacek Piorunek podkreślił, iż jest to uchwała intencyjna. W chwili dopracowania już wszystkich szczegółów, zostanie przedłożona Sejmikowi uchwała o likwidacji szkoły. Jeżeli zaś chodzi o majątek, kwestie te zostaną rozwiązane po przerwie wakacyjnej.

Pan Ryszard Wolwark zauważył: „Moim zdaniem jest inaczej. Do tego, aby to pomyślnie sfinalizować zgodnie z zamierzeniami Zarządu potrzebna jest opinia rady pedagogicznej tej szkoły i ta uchwała intencyjna, którą Sejmik dzisiaj ewentualnie podejmie. To są dokumenty wymagane do tego, aby kurator wyraził zgodę. Dopiero kiedy kurator wyrazi zgodę, wówczas możemy jako Sejmik podejmować uchwałę.”

Pan Jacek Piorunek poinformował, iż w ciągu najbliższych 2 miesięcy gromadzone będą wszelkie niezbędne opinie.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 15 głosach za, 1 przeciwnym i 8 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/37/11.

Punkt 19 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Sejmiku na rok 2011.

Pan Bogdan Dyjuk – Przewodniczący Sejmiku poinformował, iż niektóre z Komisji Sejmiku wniosły swoje uwagi do projektu planu pracy Sejmiku na rok 2011. I tak m.in. Komisja Rewizyjna zgłosiła wniosek, aby sesja grudniowa odbyła się 19 grudnia, zaś Komisja Edukacji – aby sesja czerwcową odbyła się 20 czerwca. Ponadto Komisja Edukacji zawnioskowała, aby z marcowego programu sesji przenieść temat dotyczący bazy sportowej na kwiecień.

Pan Waldemar Kwaterski – w imieniu Komisji Zdrowia zgłosił wniosek, aby raz na pół roku – w czerwcu i grudniu Zarząd Województwa przekazał Radnym informację o bieżącej sytuacji finansowej podległych jednostek służby zdrowia oraz stopniu wdrażania procesów restrukturyzacyjnych w najbardziej zadłużonych szpitalach województwa.

Pan Bogdan Dyjuk, odnosząc się do propozycji przyspieszenia sesji czerwcowej, zaapelował, aby pozostała ona jednak w dotychczasowym terminie.

Pani Daria Sapińska poinformowała, iż Komisja Rodziny i Polityki Społecznej również wniosowała o zmianę terminu sesji w czerwcu i grudniu.

W związku z powyższym Przewodniczący Sejmiku poddał pod głosowanie termin sesji czerwcowej.

Za utrzymaniem proponowanego terminu 27 czerwca głosowało 13 Radnych, natomiast za terminem 20 czerwca – 9 Radnych, 2 Radnych wstrzymało się od głosu.

Następnie, również w głosowaniu jawnym, przy 19 głosach za, 1 przeciwnym i 3 wstrzymujących się Radni podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/38/11.

Punkt 20 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie planu pracy i planu kontroli Komisji Rewizyjnej na rok 2011.

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 20 głosach za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/39/11.

Punkt 21 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi Aldony Zientarskiej na Zarząd Województwa Podlaskiego odnośnie sposobu przyznawania stypendium Marszałka uczniom uzdolnionym artystycznie.

Pan Marek Komorowski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przedstawił projekty uchwał będące przedmiotem obrad w punktach 21 i 22 oraz opinie Komisji Rewizyjnej dotyczące obu spraw.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 16 głosach za, 0 przeciw, 6 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł E Nr IV/40/11.

Punkt 22 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi Walentyny Monachowicz na Zarząd Województwa Podlaskiego odnośnie sposobu przyznawania stypendium Marszałka uczniom uzdolnionym artystycznie.

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Dariusz Piontkowski zwrócił się z wnioskiem o udzielenie głosu osobom zainteresowanym, obecnym na Sali obrad, które zgłaszają chęć zabrania głosu

Pan Mieczysław Baszko podkreślił, iż Komisja Rewizyjna szczegółowo zajmowała się powyższymi skargami, natomiast sala obrad Sejmiku nie jest miejscem do tego typu wystąpień. Następnie Pan M. Baszko zgłosił wniosek przeciwny.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 14 głosach za, 7 przeciwnych i 0 wstrzymujących się przyjęli wniosek Pana D. Piontkowskiego.

Następnie głos zabrała Pani Walentyna Monachowicz, która pokrótce przedstawiła przedmiot swojej skargi.

W dalszej dyskusji głos zabrali:

Pan Marek Komorowski zaznaczył: „Pani Monachowicz poruszyła tutaj 2 kwestie – pierwsza – formalna, która była przedmiotem skargi, czy 2 uczniów, którzy dostali stypendium marszałka – obecnie już studenci mogą otrzymać takie stypendium, czy nie. A w dalszej części skargi Pani opisuje osiągnięcia swojej córki. Komisja Rewizyjna, rozpatrując te kwestie i posiłkując się opinią prawną radców Urzędu Marszałkowskiego, a także po dyskusji uznała, że skarga jest niezasadna. Jednocześnie uznała, że zapisy prawne są na tyle nieprecyzyjne, że mogą budzić wątpliwości i kwestia interpretacyjna pozostawia spore pole manewru dla Komisji. Ci studenci są jednocześnie uczniami Szkoły Muzycznej II stopnia, Szkoła ta jest uprawniona do składania kandydatur do stypendiów itd. Komisja uznała za stosowne zaapelować, aby pochylić się nad powyższymi kwestiami, tak, aby na przyszłość tego typu kwestie były jasne.”

Pan Jacek Piorunek podkreślił: „Rzeczywiście bardzo trudno jest te kwestie ocenić. Komisja jest powoływana przez Zarząd Województwa, w jej składzie jest jeden Radny – w tej chwili były Radny Jacek Łapiński, reprezentanci jednostek kultury znający te problemy. Lista, którą otrzymał Zarząd, została w całości potwierdzona, nie chcieliśmy ingerować, ponieważ

bardzo trudno jest ingerować w proces oceny, czy ktoś jest zdolny, czy nie. Po to jest właśnie Komisja.

Ten przypadek nie jest odosobniony. Jest wielu rodziców, którzy przychodzą i twierdzą, że ich dzieci są zdolniejsze niż te, które są na liście. Proszę pracowników Departamentu, rozmawiamy z rodzicami i większość z nich jednak uznaje te argumenty, część oczywiście nie uznaje, dlatego postanowiliśmy, że będzie się tym zajmowała Komisja Rewizyjna.

Co do tego, co powiedział Pan Marek Komorowski, rzeczywiście trzeba się pochylić nad tymi przepisami, one są już troszeczkę archaiczne, Sejmik podjął uchwałę o stypendiach w 2003 roku.”

Pan Anatol Wap – Dyrektor Departamentu Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMWP wyjaśnił, iż wszystko jest tu zgodne z procedurami zawartymi w odpowiedniej uchwale Sejmiku. Istnieje nawet w tej kwestii opinia Ministerstwa Kultury. Podkreślił także: „Zaistniała tu taka sytuacja, że niektóre osoby rzeczywiście są studentami, ale wniosek złożyła Państwowa Szkoła Muzyczna II stopnia, a we wniosku nie było informacji, że są oni studentami. Ale to też ich nie eliminuje. Opracowanie ścisłych zasad przyznawania stypendiów artystycznych jest naprawdę trudne, można wprowadzić kategorię konkursów międzynarodowych – ale w przypadku np. młodych literatów, poetów to nie będzie miało zastosowania, ponieważ nie ma takich konkursów.”

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 18 głosach za, 0 przeciw i 5 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr IV/41/11.

Punkt 23 – Informacja Marszałka o bieżącej pracy Zarządu Województwa.

Radni zapoznali się z powyższą informacją i nie wnosili do niej uwag.

Punkt 24 – Odpowiedzi na interpelacje i zapytania zgłoszone na poprzedniej sesji.

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Marek Komorowski: „Przy moim pytaniu dotyczącym służby zdrowia nie chodziło mi, kto jest organem założycielskim i kto odpowiada za programy restrukturyzacyjne Szpitala, tylko co się dzieje z wnioskiem o dofinansowanie rozbudowy Szpitala?

Odnosnie PKS-ów, po dyskusjach i głosowaniach myślałem, że to już jest formalność, ale z udzielonej odpowiedzi wynika, że znowu jesteśmy przed ostateczną decyzją co z tymi PKS-ami zrobić.

Jeżeli chodzi o odpowiedź dotyczącą połączeń do Czyżewa, znowu zostałem niezrozumiany, pytanie zmierzało do komunikacji zastępczej. Nie dość, że połączenia, to jeszcze i komunikacja zastępcza została zlikwidowana. Prosiłbym, aby pochylić się nad tym problemem połączeń z Czyżewem i wziąć pod uwagę stanowisko Rady Miejskiej w Czyżewie.”

Pan Jarosław Dworzański wyjaśnił: „Skumulowaliśmy wszystkie środki w ramach wolnych środków VI osi priorytetowej w działaniu 6.2, żeby wesprzeć realizację projektu budowy bloku operacyjnego w Szpitalu Wojewódzkim oraz bloku operacyjnego w Szpitalu w Łomży. Nadwyżki, które możemy uzyskać w ramach krajowej rezerwy wykonania i skierować do tego działania będą skierowane właśnie na realizację dodatkowych zadań, które mamy na listach projektów kluczowych.

Jeżeli chodzi o przekazanie przez Ministra Skarbu akcji spółek PKS, trudno mi się zgodzić z opinią, że ówczesna decyzja Radnych zamykała sprawę. Zgoda wyrażona przez Radnych skutkowała tym, że wysłaliśmy do Ministra Skarbu stosowne dokumenty i Pan Minister był łaskaw przesłać nam projekty umowy oraz warunki, na jakich jest gotów nam te spółki przekazać. W tej chwili jesteśmy po analizach w Departamentach, w Zarządzie, prześlemy to jeszcze do analizy Biura Prawnego i wówczas zostanie podjęta decyzja.”

Pan Marek Komorowski: „Czy Szpital w Zambrowie ma szansę na ten projekt, czy nie?”

Pan Jarosław Dworzański: „Oczywiście, że ma, aczkolwiek ja bym oczekiwał przy realizacji tego projektu większej zgody między podmiotami, które są właścicielami tej spółki, czyli burmistrza i starosty, ponieważ płyną do nas cały czas sprzeczne sygnały w tej sprawie.”

Pan Dariusz Piontkowski: „Pan Marszałek stwierdził, że zmieniły się warunki, na których samorząd przejąłby PKS-y...”

Pan Jarosław Dworzański: „Nie powiedziałem, że zmieniły się warunki, tylko powiedziałem, że Minister Skarbu w przesłanym do nas piśmie i umowach zawarł warunki.”

Pan Dariusz Piontkowski: „Czy moglibyśmy je poznać?”

Pan Jarosław Dworzański: „To nie jest żadna tajemnica, w Departamencie Polityki Regionalnej i Departamencie Infrastruktury są takie informacje.”

Pan Dariusz Piontkowski zwrócił się z prośbą o przesłanie powyższych informacji.

Pan Bogdan Dyjuk zaproponował, aby w porządku obrad kolejnej sesji zamieścić punkt dotyczący realizacji uchwały w sprawie przejęcia PKS.

Punkt 25 – Interpelacje i zapytania Radnych.

Radni zgłosili następujące interpelacje oraz zapytania:

Pan Prof. Marian Szamatowicz: „W dzisiejszej dyskusji padały stwierdzenia, że należy likwidować zapóźnienia rozwojowe, że istnieje pilna potrzeba zwiększenia dochodów bieżących itd. Przysłuchiwałem się debatom kandydatów na Prezydenta Miasta Białegostoku, jeden z nich zasiada na tej Sali jako Radny – Pan Dariusz Piontkowski. Wszyscy jednoznacznie orzekli, że dla dalszego rozwoju niezbędne jest lotnisko w Białymstoku. W dniu dzisiejszym, głosując nad przyjęciem budżetu, oddaliliśmy w nieprzewidywalną przyszłość budowę lotniska regionalnego i myślę, że dalsza dyskusja na ten temat oznacza jedynie tzw. „bicie piany” i do niczego nie prowadzi. Z uwagi na to, że z pozycji mieszkańca był obserwowany taki swoisty ping pong pomiędzy Urzędem Miasta i Urzędem Marszałkowskim, chciałbym zwrócić się do Pana Marszałka z następującą propozycją i interpelacją, aby Pan podjął inicjatywę i dyskusję z Prezydentem Miasta Białegostoku, z jednoczesnym udzieleniem odpowiedzi na następujące 4 pytania:

1. Jakże istnieje zapotrzebowanie na dzień dzisiejszy na usługi lotnicze, wychodząc z założenia, że tego typu usługi mają być promocją miasta i naszego województwa?
2. Gdzie istnieje szansa na alternatywne realizowanie lotniska dla Białegostoku, ponieważ raz jeszcze powtórzę – lotnisko regionalne to jest tylko i wyłącznie papierowy zapis?
3. Jaka istnieje perspektywa czasowa do realizacji takiej nowej propozycji?
4. Jakże byłyby koszty finansowe? Ten przeznaczony 1 mln to w zasadzie niczemu służyć nie będzie.”

Pan Tadeusz Wojtkowski: „Niejednokrotnie na tej Sali słyszeliśmy o zmianach w formie finansowania przez rząd naszego województwa i podobnych województw - na mniej korzystne. Kieruję swoje pytanie do Pana Marszałka, czy są podejmowane jakieś kroki, jeśli chodzi o utrzymanie dotychczasowych źródeł finansowania?”

Pan Dariusz Piontkowski: „Podobnie chciałbym nawiązać do sprawy lotniska, rozwinę kwestię dotyczącą nowej lokalizacji. W tej chwili jesteśmy na etapie, na którym w zasadzie podrzucono raport środowiskowy, w praktyce więc ta część procedury dotycząca lotniska musi być rozpoczęta na nowo, jak rozumiem – przynajmniej do końca roku te badania środowiskowe będą musiały być przeprowadzone. Jest to sytuacja niedobra dla województwa, ponieważ być może uniemożliwi w ogóle budowę lotniska, a przynajmniej odsunie moment rozpoczęcia. Czy w związku z tym nie warto byłoby zastanowić się nad tym, o czym wspomniał Pan Profesor, to znaczy nad innymi możliwymi lokalizacjami? Ponieważ i tak procedurę w dużej mierze musimy rozpoczynać od początku, warto byłoby zastanowić się nad tym.

Drugi element – skoro raport środowiskowy, który został wybrany w wyniku postępowania przez Zarząd Województwa, który to raport był dwukrotnie droższy niż pieniądze przeznaczone na ten cel w budżecie województwa, a pomimo to Państwo ten raport wybrali, skoro był dwukrotnie droższy niż przewidywano, to jak rozumiem – miał to być najdoskonalszy raport na świecie. Mimo to, raport został odrzucony, a eksperci, którzy w imieniu Generalnej Dyrekcji opiniowali tenże raport, wytknęli mu liczne błędy i niedociągnięcia. Czy Zarząd widzi tutaj jakieś zaniechania ze strony firmy, bądź błędy popełnione przez Urząd Marszałkowski na etapie rozpoczęcia zamówienia publicznego na ten temat? Czy Zarząd ma zamiar wystąpić np. do firmy, która opracowała tenże raport środowiskowy z jakimiś roszczeniami finansowymi? Być może te błędy i braki w raporcie uniemożliwią budowę jednej z najważniejszych inwestycji w naszym województwie.”

Pan Marek Komorowski: „Jedno z moich zapytań, czy może raczej prośba dotyczy połączeń z Czyżewem, aby pochylić się jeszcze raz na kwestię tych połączeń w kontekście stanowiska uchwalonego przez Radę Miejską w Czyżewie. Druga sprawa to kwestia zmian do budżetu - i umożliwienie budowy nowych Orlików, ujęcie to do planu na najbliższą sesję.

Trzecia sprawa – dotyczy składu rady NFZ. Taką radę powoływaliśmy w poprzedniej kadencji, kiedyś próbowaliśmy to nawet ocenić, mamy tam 2 przedstawicieli. Nie wiem, jak my to oceniamy, ale ani samorządy w terenie, ani samorząd wojewódzki nie jest zadowolony z poziomu i sposobu kontraktowania usług medycznych. W związku z tym stawiam wniosek do Zarządu, może również do Komisji Zdrowia, aby zastanowić się nad tym, czy nie należałoby wymienić naszych przedstawicieli w tej radzie, na takich, którzy chociaż będą w naszym imieniu zabierali głos. Bo okazuje się, że nawet nasze świadczenia nie są zakontraktowane.”

Pan Waldemar Kwaterski: „Chciałbym zgłosić interpelację dotyczącą modernizacji drogi wojewódzkiej nr 653 na trasie Sejny – Suwałki. Od roku 2005, odkąd transport drogowy ciężki zdewastował tę drogę, pozostaje ona w bardzo złym stanie. Jest to jedyna droga, która praktycznie łączy nas z Polską, a jest bardzo zaniedbana od ostatnich 7 lat. Chodzi tu głównie o położenie nowej nawierzchni, dlatego bardzo proszę, aby w planach inwestycyjnych ta droga została jak najszybciej ujęta do realizacji.”

Pan Łukasz Siekierko odczytał kopię podania, które mieszkańcy wsi Kalinowo, Chojany Pawłowięta i Chojany Sierocięta złożyli do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w sprawie pilnej potrzeby dokonania drenacji i melioracji szczegółowej na gruntach należących do tych wsi. Grunty te stanowią jeden kompleks. Mieszkańcy w/w wsi jednocześnie podkreślają, iż sytuacja jest bardzo trudna, ponieważ wspomniane grunty zalewane są przez wodę, co uniemożliwia zbiór plonów. Następnie Pan Ł. Siekierko zwrócił się z zapytaniem: „Chciałbym dowiedzieć się, co w tej kwestii planuje Wojewódzki Zarząd Melioracji i jak planuje to rozwiązać?”

Pan Jarosław Dworzański wyjaśnił: „Chciałbym kilka słów w sprawie lotniska regionalnego i dokumentów, które odebraliśmy. Nie uważam, aby na jakimkolwiek etapie przygotowywania dokumentacji i projektu Zarząd Województwa popełnił błąd. Lokalizację wybraliśmy na podstawie przeprowadzonej analizy wielokryterialnej. Wyboru oferenta, który wykonał analizę wielokryterialną, a później raport oddziaływania na środowisko dokonaliśmy w drodze otwartego przetargu, nie jest prawdą, że była to kwota dwukrotnie przekraczająca środki, które na to przeznaczaliśmy. Zarząd przeznaczył na to pierwotnie półtora miliona zł, w efekcie najkorzystniejsza oferta opiewała na kwotę 1 mln 800 tys. zł i Zarząd zdecydował się, żeby nie tracić czasu, wyasygnować zwiększoną kwotę. Na etapie analizy wielokryterialnej wskazane zostały 3 lokalizacje, z tego, jako najbardziej korzystna środowiskowo – lokalizacja pod Tykocinem. Stąd też taka była decyzja samorządu województwa. Lokalizacja pod Tykocinem obarczona była pewnymi trudnościami społecznymi, uwarunkowaniami finansowymi ze względu na strukturę własności gruntów oraz kosztowne prace melioracyjne. Uważaliśmy, że warto podjąć ryzyko wybrania tej lokalizacji właśnie ze względu na najkorzystniejsze uwarunkowania środowiskowe. Dzisiaj samorząd województwa dysponuje dokumentacją, która wskazuje na to, że instytucja, która dokonywała analizy wielokryterialnej popełniła jeszcze inny błąd, wskazując nam lokalizację w Zawadach. W tej chwili, już po uchyleniu naszej decyzji środowiskowej, zwróciliśmy się do niezależnego eksperta z prośbą o przygotowanie procedur podejścia do lądowania dla 2 pozostałych lokalizacji, czyli lokalizacji w Zawadach i Topolanach i pierwszą rzeczą, jaką ten

niezależny ekspert wziął do ręki była polska mapa przestrzeni powietrznej i okazało się, że lokalizacja w Zawadach ma przestrzeń ograniczonego ruchu lotniczego ze względu na częste wykorzystywanie tej przestrzeni przez samoloty wojskowe.

Drugi aspekt tej sprawy – Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska posługując się opinią eksperta uchyliła decyzję Regionalnej Dyrekcji, wskazując jednocześnie na pewne błędy metodologiczne oraz na pewne zaniechania w zakresie badań oddziaływania tej inwestycji na obszary Natura 2000. Z pewnymi zapisami wykonawca raportu się zgadza, z pewnymi nie. Wykonawca raportu zostanie wezwany przez nas do uzupełnienia raportu nieodpłatnie w taki sposób, który pozwoli, aby Dyrekcja Generalna mogła wydać jakąkolwiek decyzję w tej sprawie. Na dzień dzisiejszy wszystko wskazuje na to, że raport jest niekompletny, niepoprawnie metodologicznie wykonany i stąd też decyzja Generalnej Dyrekcji. Zapewniam Państwa, że jeżeli będą ku temu przesłanki, zwrócimy się na drogę sądową z roszczeniem zwrotu wszelkich środków wypłaconych w tym zakresie.

Odpowiadając Panu Profesorowi Szamatowiczowi, jak Państwo wiecie, nareszcie udało się dojść do porozumienia z Urzędem Lotnictwa Cywilnego w sprawie obszaru lotniska na Krywlanach, które zostanie jako lotnisko sportowe i ta część wydzielona, na której samorząd Białegostoku zamierza realizować inne inwestycje. Pan Prezydent rozważa również możliwość utwardzenia części pasa około 800 m, oczywiście jest to plan i przyszłość, ale spełniałoby to zapewne oczekiwania prywatnych inwestorów. Oczywiście dzisiaj już nie jest możliwe, aby myśleć o lokalizacji na Krywlanach lotniska regionalnego, ale otwartą sprawą zostaje kwestia części lotniska na Krywlanach jako lotniska sportowego, myślę, że dostępnego również dla ograniczonego ruchu taksówek powietrznych.”

Pan Prof. M. Szamatowicz podkreślił: „Jako mieszkaniec Białegostoku, nie jako Radny, spotkałem się z Panem Prezydentem. Wyraził on daleko idącą wolę podjęcia dyskusji z Urzędem Marszałkowskim, żeby transport lotniczy stał się problemem realnym.”

Pan Jan Chojnowski: „Czy dobrze zrozumiałem – nadal aktualny jest projekt lotniska Sanniki?”

Pan Jarosław Dworzański: „Wiążą nas pewne akty prawne, pewne zapisy w dokumentach, co do których Zarząd podejmował decyzje, co do których informował również Sejmik, a zatem nic się na razie w tym zakresie nie zmienia. Proszę pamiętać, że w II osi RPO mamy zarezerwowaną ciągle bardzo poważną kwotę – blisko 100 mln euro na realizację tego zadania. Nie ma dzisiaj mowy o rezygnacji z realizacji tego zadania.”

Pan Jan Chojnowski: „Co zrobiono od chwili uchylecia decyzji przez Generalną Dyрекcję?”

Pan Jarosław Dworżański: „Prowadzimy intensywne rozmowy z autorem raportu, aby ten raport został uzupełniony.”

Pan Krzysztof Kondraciuk: „Dużo się dyskutuje na temat lotniska. Moje pytanie dotyczy tego, czy są prowadzone rozmowy /bo nawet jeżeli lotnisko zostanie wybudowane to będzie taką enklawą, tam trzeba będzie dojechać/ z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad, z tej racji, że leży to przy drodze nr 8? Czy już dzisiaj, przy modernizacji – ewentualnie przyszłościowo jest przewidziany jakiś węzeł na zjazd? Mówię tutaj o drogach wojewódzkich, gminnych, powiatowych. Czy rozważacie Państwo cały system komunikacyjny? Będą to też koszty na poszczególnych szczeblach administracji samorządowej, również w województwie. Czy rozważana jest koncepcja, jak to sfinansować i zamknąć temat jako pewien układ połączeń nie tylko z Białymstokiem, ale z większymi miejscowościami, miastami powiatowymi itd.?”

Pan Jarosław Dworżański: „Na projektowanym i realizowanym w tej chwili zadaniu, czyli na drodze krajowej S-8 Białystok Jeżewo węzeł w Rzędzianach, wraz z całą infrastrukturą serwisową przewidziany jest do przejęcia ruchu z lotniska regionalnego. Jest tak zapisane.”

Pan Tadeusz Wojtkowski: „Przysłuchując się różnym dyskusjom i rozmowom, mam wrażenie, że to lotnisko raczej nie powstanie, biorąc pod uwagę uwarunkowania ekologów. W związku z tym mam pytanie do Pana Marszałka – jak Pan ocenia szanse, jeżeli chodzi o wybudowanie tego lotniska? Czy w ogóle do 2015 r. jest Pan przekonany, że uda się to zrobić, czy raczej nie? Bo jeżeli nie, to może nie zwracajmy sobie tym głowy, a zastanówmy się, jak te pieniądze wykorzystać na inne cele.”

Pan Jarosław Dworżański: „Stawia mnie Pan w trudnej sytuacji, bo z jednej strony oczekuje Pan zapewne ode mnie twardej odpowiedzi: Tak. Lotnisko regionalne powstanie. A z drugiej strony oczekiwałby Pan ode mnie konkretnej odpowiedzi na to, jakie Zarząd podejmuje działania na wypadek gdyby to lotnisko powstać nie miało. Ja na dzień dzisiejszy mam odpowiedź jedną: robimy wszystko, aby powstało lotnisko regionalne. Ale pracować nad tym możemy tylko do pewnego momentu, do takiego, w którym realne będzie wykorzystanie środków z dotacji rozwojowej, czyli z II osi priorytetowej. Jeżeli powstanie zagrożenie, że tych środków nie będziemy w stanie wydatkować na lotnisko regionalne, będziemy zajmować się wówczas takimi pracami, które pozwolą z jednej strony dalej pracować nad realizacją lotniska, a z drugiej wydatkować pieniądze zgodnie z potrzebami naszego regionu.”

Punkt 26 – Informacja o działalności Przewodniczących Sejmiku.

Radni zapoznali się z powyższą informacją i nie zgłaszali do niej uwag.

Punkt 27 – Wolne wnioski, informacje.

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Marek Komorowski: „Mam taki wniosek, żeby ogłosić może taki konkurs fotograficzny pod nazwą: Stan dróg wojewódzkich. Jeździmy po drogach, mamy komórki, można robić zdjęcia i kiedyś obejrzelibyśmy sobie wynik takiego konkursu.”

Pan Jarosław Dworzański: „Rozumiem taką pewną złośliwość tego pomysłu. Chciałbym powiedzieć jedną rzecz – w tym roku rozpoczęte zostały inwestycje wartości ponad 200 mln zł na drogach wojewódzkich, 4 duże zadania w ramach RPO, 2 zadania wartości ponad 100 mln zł są na liście rezerwowej w programie Rozwój Polski Wschodniej i też wielka szansa, że te projekty wejdą. Mówię tu o drodze Nowogród, która zresztą Pana chyba bardzo interesuje. Sukcesywnie te niezbyt komfortowe nawierzchnie znikają, ale pamiętajmy też o tym, że taki dopływ środków finansowych z dotacji rozwojowej mamy dopiero teraz.”

Pan Jan Chojnowski: „Chciałbym przypomnieć, że dzisiaj obchodzimy Dzień Ojczystego Języka, pięknej mowy polskiej. Dążmy do czystości naszego pięknego języka.”

Punkt 28 – Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Sejmiku – Pan Bogdan Dyjuk stwierdził, iż porządek obrad został wyczerpany, podziękował wszystkim za przybycie i zamknął obrady IV Sesji Sejmiku Woj. Podlaskiego.

Protokolowała:

/Nella Kamińska/

Przewodniczył:

Bogdan Dyjuk